

Będzie bezpieczniej na przejściach [STR. 3](#) | Z uśmiechem niosą wsparcie innym [STR. 4](#) | Bycie ekologicznym się opłaca [STR. 8](#)  
Segregujemy, ale musimy robić to lepiej [STR. 8](#) | Nowy rok akademicki UTW [STR. 10](#) | W przyszłym roku jubileusz „Pomorza” [STR. 11](#)  
Klamry – miejsce straceń mieszkańców Chełmna i okolicy [STR. 12](#) | Igrzyska olimpijskie celem Natalii Waleckiej [STR. 15](#)



# CHEŁMNO

MIASTO BLIŻEJ CIEBIE

## Żegnamy trenera Jana Kensika



[STR. 14](#)

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA CHEŁMNA

ISSN 2956-7386 | DWUMIESIĘCZNIK | NR 3 (3) październik 2023 | nakład 7.000 egzemplarzy

MIASTO | SPOŁECZEŃSTWO | KULTURA | HISTORIA | EDUKACJA | SPORT

## Władysław Flieger Zasłużony dla Miasta Chełmna [STR. 5](#)

ROZMOWA NUMERU  
z Władysławem  
Fliegerem [STR. 6-7](#)

### 15 mln zł na remonty dróg w mieście

Prace obejmą remont ul. Brzozowej oraz przebudowę ul. Górczyckiego wraz z układem drogowym wewnątrz Osiedla 750-lecia [STR. 4](#)



### Nowa współpraca Muzeum Ziemi Chełmińskiej

Muzeum rozpoczęło współpracę z Instytutem POLONIKA. Otwarto kolejną wystawę [STR. 12](#)





# OD REDAKCJI

Oddajemy w Państwa ręce trzeci numer dwumiesięcznika „Chełmno. Miasto bliżej Ciebie”. W jesiennym wydaniu dzielimy się radością z wyróżnienia przewodnika Władysława Fliegera tytułem „Zasłużony dla Miasta Chełmna” – zachęcamy do obejrzenia fotorelacji z uroczystości oraz lektury wywiadu z zasłużonym, który jest główną rozmową numeru.

W wydaniu piszemy też o trwającej przebudowie ul. Kilińskiego oraz planowanych inwestycjach m.in. poprawie bezpieczeństwa na trzech

przejeździach dla pieszych, remoncie ul. Brzozowej, przebudowie ul. Gorczyckiego wraz z drogami wewnątrz Osiedla 750-lecia oraz wymianie nawierzchni Hajratki. Z wiceburmistrzem Piotrem Murawskim rozmawiamy o najczęstszych błędach popełnianych w segregacji odpadów, przyglądamy się także dostępnym dofinansowaniom, w których mogą korzystać mieszkańcy zainteresowani realizacją inwestycji proekologicznych. Przybliżamy również codzienną pracę zespołu Spółdzielni Socjalnej „Wspólna Sprawa”.

Piszemy o wizycie w Chełmie Wielkiego Mistrza Krzyżackiego oraz konferencji zorganizowanej przez Urząd Miasta Chełmna ze stowarzyszeniem „Europejski Szlak Gotyku Ceglanego”. Uczestnicy projektu Fundacji Rodzina Przymierza „Senior też dziennikarz” relacjonują m.in. uroczystość inauguracji roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Z Chełmińskim Domem Kultury przygotowujemy się do wielkiego jubileuszu Zespołu Pieśni i Tańca „Pomorze”, dowiadujemy się też, co przez dwa dni robili w mieście animatorzy kultury z całego województwa. Muzeum Ziemi Chełmińskiej pisze o podjęciu współpracy z Instytutem PO-

LONIKA i zaprasza do zwiedzania nowej wystawy czasowej. W historycznym tekście przywołuje także pamięć o Klamrach jako miejscu straceń mieszkańców Chełmna i okolicy. Miejska Biblioteka Publiczna recenzuje powieści polecane dla dzieci i dorosłych oraz zachęca do śledzenia nowych dzieł wystawianych w bibliotecznej Galerii Jednego Obrazu.

Strony poświęcone sportowi zaczynamy od pożegnania zmarłego 26 września Jana Kensika. Trenera Nadwiślanina Chełmno na łamach pisma wspominają prezes klubu Józef Welter oraz trener Grzegorz Latański. W numerze piszemy m.in. o srebrnym medalu Julii Piotrowskiej z Nadwiślanina Chełmno

na Mistrzostwach Polski (w lekkoatletyce), drugim miejscu w Grand Prix Polski w tenisie stołowym zdobytym przez Nataszę Rudolf z LUKS Chełmno, a także o Marcelu Hoffmannie z UKS Nadwiślanin-Sokół Chełmno, który otworzył się o medal Mistrzostw Polski w kajakarstwie. Przyglądamy się kolejnym sukcesom w kolarstwie torowym Natalii Waleckiej, piszemy o pożegnaniu Piotra Grossa z Chełminianką oraz nowym sezonie rozgrywkowym rozpoczętym przez Culmen Chełmno. Relacjonujemy wrześniowe Mistrzostwa Polski w motocrossie oraz zapraszamy na październikowy 2. Turniej Bokserski „Chełmiński Ring”.

Redakcja

## Będzie bezpieczniej na trzech przejściach dla pieszych

Urząd Miasta Chełmna pozyskał ponad 250 tys. zł na poprawę bezpieczeństwa pieszych. Jeszcze w tym roku zmian doczekamy się w trzech miejscach. Prace obejmą m.in. przejście na ul. Toruńskiej, przy cmentarzu parafialnym

Łączna wartość realizacji zadań to ponad 320 tys. zł. Inwestycja zakłada przebudowę dwóch istniejących przejść dla pieszych – przy ul. Toruńskiej (naprzeciwko cmentarza parafialnego), przy ul. Dworcowej (przy byłej poczekalni PKS) oraz budowę nowego przejścia – przy ul. Planty Kolejowe. – Uruchomiliśmy procedury przetargowe, niezwłocznie po wyłonieniu wykonawcy przystąpimy do prac – mówi burmistrz Chełmna Artur Mikiewicz.

### Jaśniej na przejściu przy cmentarzu

Przejście naprzeciwko cmentarza parafialnego to jedno z najbardziej uczęszczanych przejść przy ul. Toruńskiej. – Istniejącą, niesprawną oprawę oświetleniową, zasilaną z panelu fotowoltaicznego i wiatraka, zastąpimy dwiema latarniami podłączonymi do sieci energetycznej – zapowiada burmistrz Artur Mikiewicz. – Zostaną zlokalizowane po obu stronach przejścia, aby zapewnić jak najlepszą widoczność pieszych – dodaje. Przy przejściu przewidziany



Wytypowane do prac przejście przy cmentarzu na ul. Toruńskiej



Lokalizacja nowego przejścia przy Plantach Kolejowych

został także montaż punktowych elementów odblaskowych tzw. kocich oczek oraz dodatkowego światła pulsacyjnego.



Miejsce inwestycji przy ul. Dworcowej

### Bezpieczniej w drodze do szkoły i do kościoła

Zmian doczeka się również przejście przy ul. Dworcowej (przy byłej poczekalni PKS). To szczególnie ruchliwe miejsce z uwagi na znajdujące się nieopodal Kościół św. Józefa oraz szkołę Księży Pallotynów. – Tu także pojawią się dwie nowe latarnie, bezpośrednio doświetlające przejście – zapowiada burmistrz Artur Mikiewicz. – Ponadto dobudowany zostanie fragment chodnika po stronie dawnego dworca, dzięki czemu uporządkujemy ruch pieszych przy dojściu do przejścia – dodaje. Grubowarstwowa farba w kolorze białym i czerwonym zwiększy dodatkowo jego widoczność.

### Nowe przejście przy Plantach Kolejowych

Stworzone przejście umożliwi bezpieczne przemieszczanie się między Plantami Kolejowymi a ścieżkami prowadzącymi do Grubna i ul. Brzozkwiniowej. – Po stronie nieużytkowanego terenu wybudujemy fragment chodnika, który połączy istniejące przejście z nowym, zlokalizowanym bliżej dawnego wiaduktu – zapowiada burmistrz Artur Mikiewicz. – Zostanie wymalowane grubowarstwową farbą w kolorze białym i czerwonym, doświetlimy je także dodatkową latarnią – dodaje.

Pozyskane dofinansowanie w wysokości 80 proc. kosztów realizacji zadania pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Klaudia Peplińska (KP)

## Wkrótce start remontu Hajratki

Rozstrzygnięto przetarg na remont ul. Jastrzębskiego. Na realizację inwestycji wykonawca ma czas do końca listopada

Inwestycja drogowa, po realizacji chodnika z oświetleniem, jest kolejnym etapem poprawy połączenia miasta z Rybakami, cmentarzem komunalnym oraz ośrodkiem nad Jeziorem Sta-

rogrodzkim. – W ramach zadania zaplanowaliśmy sfrezowanie wierzchniej warstwy drogi, uzupełnienie głębszych ubytków, a następnie ułożenie nowej nakładki asfaltowej – zdradza wiceburmistrz Chełmna Piotr Murawski. – Prace obejmą także odnowienie elementów organizacji ruchu – dodaje.

Realizacją zadania zajmie się firma Inżynieria Drogowa Wojciech Burchardt. Łączna wartość

przedsięwzięcia to ponad 490 tys. zł, z czego ponad 150 tys. zł stanowi dofinansowanie pozyskane przez Urząd Miasta Chełmna z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

KP

Komfortowy przejazd Hajratką zyskają kierowcy i rowerzyści



KLAUDIA PEPLIŃSKA

# Ponad 15 mln zł na remonty dróg



Ulica Brzozowa zyska nową nawierzchnię betonową

**Pozytywnie rozpatrzone i dofinansowane zostały wnioski Urzędu Miasta Chełmna dotyczące remontu ul. Brzozowej oraz przebudowy ul. Gorczyckiego wraz z układem drogowym wewnątrz Osiedla 750-lecia. Prace wystartują w przyszłym roku**

Na realizację obu inwestycji pozyskano łącznie ponad 15 mln zł – 2,1 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remont ul. Brzozowej oraz 13 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych na przebudowę ul. Gorczyckiego z drogami wewnątrz Osiedla 750-lecia.

**Brzozowa z nową nawierzchnią**  
Realizacja remontu ul. Brzozowej pochłonie ponad 2,8 mln zł. – W ramach zadania zrealizujemy jezdnię dwukierunkową o szerokości 5 m z nawierzchni betonowej (kostka polbruk) – informuje burmistrz Chełmna Artur Mikiewicz. – Prace obejmą również montaż elementów stałej organizacji ruchu oraz korektę istniejącego odwodnienia – zapowiada.

### Konwaliowa na liście rezerwowej

Na liście rezerwowej znalazł się wniosek o dofinansowanie na remont ul. Konwaliowej. – Mamy go na 12 pozycji, z szansą na dofinansowanie – mówi burmistrz Mikiewicz. – Jak tylko pozyskamy środki, niezwłocznie przystąpimy do prac, jesteśmy zmobilizowani, aby i tę drogę nareszcie wykonać – dodaje.

### Wyczekiwany remont Gorczyckiego

Przebudowa obejmie duży odcinek drogi od ul. Toruńskiej do granicy

miasta z miejscowością Kałdus, wraz z przebudową dróg wewnątrz Osiedla 750-lecia. – Na odcinku od ul. Toruńskiej do mostku oraz wewnątrz osiedla prace obejmą rozdzielanie kanalizacji na sanitarną i deszczową, dzięki czemu wyeliminowane zostaną występujące w tym miejscu uciążliwości zapachowe i zalewanie piwnic – zapowiada wiceburmistrz Chełmna Piotr Murawski. – Nawierzchnię wykonamy w technologii asfaltowej, poprawione zostaną również chodniki – dodaje.

Od mostku do granicy miasta z miejscowością Kałdus zaplanowano budowę nowej drogi. – Prace obejmą nie tylko realizację nowej nawierzchni, ale także budowę chodnika wraz z oświetleniem – zapowiada wiceburmistrz Murawski. – Wody opadowe zostaną zebrane do rowu odprowadzającego je do rzeki Browiny. Inwestycję zrealizujemy w technologii asfaltowej – informuje.

### Kolejne wnioski w kolejce

Zespół urzędu opracował również dokumentację dla inwestycji związanych z przebudową ulic: Bocianiej, Łąkowej, Panieńskiej, Polnej, Łunawskiej oraz części ul. Wojska Polskiego. Czas ich realizacji uzależniony jest od pozyskania środków, o które miasto będzie ubiegać się w kolejnych naborach.

KP

**Prace obejmą remont ul. Brzozowej oraz przebudowę ul. Gorczyckiego wraz z układem drogowym wewnątrz Osiedla 750-lecia.**



Na przebudowę ul. Gorczyckiego oraz dróg wewnątrz Osiedla 750-lecia Urząd Miasta Chełmna pozyskał 13 mln zł

Trwa wymiana nawierzchni ul. Kilińskiego. Koszt zadania to 2 mln zł, z czego 1,5 mln zł to środki zewnętrzne pozyskane przez Urząd Miasta Chełmna. Prace planowo potrwają do końca października

Wykonawca inwestycji po przeprowadzeniu prac związanych z chodnikiem, opaską betonową oraz ułożeniem obrzeży po przeciwnej stronie drogi z początkiem drugiego tygodnia października przystąpił do właściwej budowy ulicy. – W tym miejscu drogę budujemy niemal od zera – zdradza burmistrz

# Kilińskiego gotowa z końcem miesiąca

Chełmna Artur Mikiewicz. – Wykonawca zrealizuje nową podbudowę, na której ułożone zostaną warstwy masy asfaltowej, dostosowanej do przejazdu ciężkiego sprzętu – dodaje. Pozyskane dofinansowanie do inwestycji pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W rejonie ul. Kilińskiego planowana jest także przebudowa ul. Łą-

kowej i Pańskiej (łącna wartość zadania to niemal 8 mln zł), na którą Urząd Miasta Chełmna zabiega o finansowanie. Wniosek ten jest priorytetowy względem następnych naborów na projekty drogowe. Czas realizacji przedsięwzięcia uzależniony jest od pozyskania dofinansowania.

KP

# Z uśmiechem niosą wsparcie innym

**Pomoc w zakupach, towarzystwo na spacerze czy pielęgnacja, gdy choroba odebrała samodzielność. Roznoszenie poczty, porządkowanie terenów zielonych, a lada moment przygotowywanie nagrobków na 1 listopada – lista usług Spółdzielni Socjalnej „Wspólna Sprawa” w Chełmnie jest spora, a ma być jeszcze większa. Pracownicy spółdzielni wszystko robią tu z uśmiechem. Mieszkańcy potrzebują ich, a oni tej pracy**

Spółdzielnia Socjalna „Wspólna Sprawa” powstała w 2022 r. z inicjatywy Gminy Miasta Chełmna i Gminy Chełmno. Świadczy usługi z zakresu usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, porządkowania przestrzeni publicznych, w tym terenów zielonych, oraz roznoszenia poczty, oferując konkurencyjne stawki na rynku. Zespół spółdzielni tworzy kilkanaście osób, w tym te, które dotychczas miały problem ze znalezieniem pracy. Z ich usług korzystają miejski i gminne ośrodki pomocy społecznej, urzędy, a także osoby prywatne – te zwłaszcza w zakresie usług opiekuńczych.

### Misja, a nie praca

Część osób zatrudnionych w spółdzielni to osoby defaworyzowane na rynku pracy. Dla nich to jednak coś więcej niż praca. – To zespół świetnych, wrażliwych ludzi, którzy pozytywną energią potrafią zarażać wszystkich wokół. Traktują tę pracę jak misję, przy okazji wykorzystując szansę na aktywizację społeczną i zawodową – mówi Małgorzata Figura-Zima, prezeska „Wspólnej Sprawy”. – Są niezwykle oddani pracy, zaangażowani w każde wyzwanie. Duża część obecnych zleceń pochodzi od osób, które były zadowolone z realizacji ich usługi – zamówiły ją po raz kolejny lub poleciły znajomym.

### W trosce o schorowanych rodziców

Jednym z głównych filarów działalności Spółdzielni Socjalnej „Wspólna Sprawa” są usługi opiekuńcze, realizowane w miejscu zamieszkania, dedykowane głównie seniorom i osobom z niepełnosprawnościami. – Wachlarz naszych usług w tym



Zespół Spółdzielni Socjalnej „Wspólna Sprawa”

zakresie jest duży – mówi Małgorzata Figura-Zima. – Od pomocy w zakresie realizacji zakupów, załatwiania spraw urzędowych, pójsia na spacer, po pielęgnację – często mamy bowiem do czynienia z osobami leżącymi – dodaje.

Część zleceń spółdzielnia przyjmuje od ośrodków pomocy społecznej. O wsparcie zwracają się także dzieci seniorów lub bezpośrednio osoby starsze. – Zwykle dzieci proszą o opiekę nad schorowanym, samotnym rodzicem. Często mieszkają daleko, najczęściej za granicą, a zależy im na dobrej opiece nad mamą czy tatą – zdradza Figura-Zima. – To nie jest jednak reguła. Nierzadko są to osoby mieszkające w jednym domu, ale niedające rady pogodzić wszystkich obowiązków, często też bardzo przemęczone codzienną opieką. Jesteśmy wówczas po to, aby opiekunów odciążyć – opowiada.

### Wsparcia ile potrzeba

Dni i godziny pracy pracowników spółdzielni określają potrzeby podopiecznych. – Przeważnie pracujemy od poniedziałku do piątku, ale jeśli trzeba także w weekendy, popołudniami i wieczorami – mówi Małgorzata Figura-Zima. – Podejmujemy się każdego wyzwania. Bez względu na to czy jest to wsparcie kilka razy w tygodniu, czy jednorazowa pomoc. Na ten moment wypracowujemy około 200 godzin miesięcznie – dodaje. Jedna godzina opieki na terenie Chełmna to koszt 43 zł. Cena wsparcia poza miastem ustalana jest indywidualnie.

### Porządkowanie miasta i roznoszenie korespondencji

Zespół spółdzielni zajmuje się także porządkowaniem przestrzeni miasta, w tym terenów zielonych, a także terenów prywatnych. – Prace wykonujemy m.in. dla Urzędu Miasta Chełmna. Pracownicy zajmują się głównie porządkowaniem miejskich schodów – dodaje.

Roznoszą także korespondencję. – Takie usługi świadczymy dla urzędów, innych instytucji i przedsiębiorców – wyjaśnia prezeska „Wspólnej Sprawy”. – Listy roznosimy tylko na terenie Chełmna, m.in. na zlecenie miasta i Chełmińskiej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej – tłumaczy.

### Pomoc przed 1 listopada

Jedną z oferowanych obecnie form wsparcia jest porządkowanie nagrobków. – Tę usługę uruchomiliśmy już w zeszłym roku. Skorzystały z niej zarówno osoby starsze, które nie są w stanie wysprzątać nagrobka, jak i krewni, którzy mieszkają z dala od miasta – wyjaśnia Figura-Zima. – Zajmujemy się myciem i impregnacją nagrobków, jak i porządkowaniem terenu wokół pomników. Jeśli jest potrzeba, w ramach usługi kupujemy kwiaty i zapalamy znicze. Wszystko ustalamy w rozmowie z osobami chcącymi skorzystać z usług. Sprzątanie grobów rozpoczyna się od 80 zł. Zainteresowanych usługami spółdzielni, zachęcamy do bezpośredniego kontaktu – dodaje.

KP

### SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA WSPÓLNA SPRAWA

Budynek Urzędu Miasta Chełmna, ul. Dworcowa 1 (II piętro, p. 305)  
tel. 607 521 309, 56 677 17 15  
e-mail: sekretariat@wspolnasprawa.chelmno.pl

## FOTORELACJA

# Władysław Flieger Zasłużony dla Miasta Chełmna

Wypełniona po brzegi sala sesyjna Urzędu Miasta Chełmna, niespodzianka przygotowana przez Chełmińską Orkiestrę Dętą i mażoretki, a na koniec klimatyczne przyjęcie w parku za budynkiem urzędu – w tak uroczystych okolicznościach 27 września przewodnik Władysław Flieger odebrał tytuł „Zasłużony dla Miasta Chełmna”

Władysław Flieger przez niemal trzydzieści lat oprowadził po Chełmnie tysiące osób, a jako konferansjer przeprowadził nas przez niezliczoną liczbę wydarzeń – jarmarków, turniejów i biesiad. Przed aktywnością w zakresie popularyzacji historii mia-

sta i rozwoju turystyki, poświęcił się służbie wojskowej. Za zasługi w obu tych obszarach wyróżniony został licznymi odznakami.

27 września tytuł „Zasłużony dla Miasta Chełmna” na wniosek burmistrza nadała uchwałą Władysławowi Fliegerowi Rada

Miasta Chełmna. To wyjątkowe wyróżnienie osób oddanych sprawie miasta i społeczności lokalnej. Środa, w którą Władysław Flieger odebrał nadany tytuł, była najpogodniejszym dniem tygodnia. Po uroczystości w sali sesyjnej Urzędu Miasta Chełmna,

gdzie wspólnie z przewodnikiem świętowali licznie zgromadzeni goście – rodzina, przyjaciele, władze i radni miasta oraz pracownicy urzędu, przedstawiciele służb mundurowych, instytucji kultury, stowarzyszeń, a także lokalne media, przed budynkiem urzędu

niespodziankę przygotowali Orkiestra Dęta Chełmińskiego Domu Kultury i mażoretki. Występ przy zachodzie słońca wywołał radość i wzruszenie. Finałem wspólnego świętowania było przyjęcie w parku za urzędem miasta.

Klaudia Peplińska



Gości osobiście witał Władysław Flieger



Nadanie tytułu odbyło się w sali sesyjnej urzędu miasta



Gratulacjom nie było końca. Goście wypełnili salę po brzegi



Przed urzędem czekała niespodzianka



Pamiętkowe zdjęcie świętujących



Zasłużony z córką podczas uroczystego przejścia na poczęstunek



Przyjęcie czekało w parku



Władysław Flieger w towarzystwie najbliższych



Klimatyczna uroczystość trwała do wieczora

KLAUDIA PEPLIŃSKA

Przewodnika Władysława Fliegera trudno w Chełmnie nie znać. Charakterystyczny głos, niezwykła charyzma, zawsze elegancki wygląd i energia, którą ze spokojem można by obdarować kilka osób. Spotkany na ulicy znajdzie czas dla każdego, a wtedy z krótkiego „dzień dobry” rodzi się zwykle dłuższa pogawędka. Za zasługi dla wojskowości, rozwoju turystyki oraz popularyzacji historii miasta i regionu został uhonorowany licznymi wyróżnieniami, w tym ważnymi odznakami. Pod koniec września dotychczas do nich tytuł „Zasłużony dla Miasta Chełmna” – wyróżnienie przyznawane osobom zaangażowanym w działania na rzecz miasta i społeczności lokalnej

**KLAUDIA PEPLIŃSKA:** Pierwsze słowo, które kojarzy mi się z Panem, Panie Władku, to serdeczność. Zaraz po nim – osobowość. Łączy Pan w sobie wiele cech, które sprawiają, że nie sposób nie darzyć Pana szczerą sympatią. Wiem, że podobnie myślących osób jest w mieście dużo więcej i pewnie Pan to czuje.

**WŁADYSŁAW FLIEGER:** Bardzo dużo ludzi podchodzi do mnie na ulicy, zwłaszcza teraz, gdy jestem chory, ubyło mi trochę kilogramów – podchodzą i z troską pytają: „Władziu, co się stało?”. Nieraz taka cała grupka potrafi stanąć przy mnie i życzyć mi zdrowia. I tym należy się cieszyć. Myślę sobie i mam nadzieję, że to jakiś zasłużony czynnik sympatii. Z jednej strony przyczynił się do tego fakt mojego towarzyszenia ludziom podczas szeregu imprez – przeróżnych: od Chełmińskiego Jarmarku Jaszczurczego, po Festiwal Smaku w Grucznie, jarmarki świąteczne i wielkanocne, liczne biesiady i turnieje. Z drugiej – oprowadzanie turystów po Chełmnie i być może pewnego rodzaju autorytet w zakresie wiedzy o historii miasta. A na pewno obecność – bywanie na ulicach, zawsze czas na serdeczne przywitanie i rozmowę.

No właśnie. Stojąc chwilę przy Panu, właściwie trudno znaleźć osobę, której by Pan serdecznie nie pozdrowił, nie uściskał, a jak się komuś trafi, to jest i szansa na coś słodkiego z kieszeni marynarki. Mnie w tygodniu naszej rozmowy trafiły się trzy lizaki.

Dla ludzi zawsze trzeba znaleźć dobre słowo. Jest taka zasada, że są ci, których się omija, i ci, z którymi się sprzyja. Mam to szczęście, że tych drugich jest u mnie znacznie więcej. To owoc długich lat pracy dla miasta, która sprzyjała temu, aby z większością znanych mi osób przejść na stopę koleżeńską. Zresztą, do dziś, gdy tylko ktoś ujmie mnie swoją serdecznością i wiek na to pozwala, przeważnie proszę, aby mówił mi po imieniu. Druga sprawa – zawsze na podorędziu mam jakiś żart, którym czasami uda mi się przesościć. A cukierki i lizaki to drobniutki, które cieszą.

**Uwagę przykuwa również Pana wygląd – zawsze elegancki, a w czasie prowadzonych wydarzeń**

# Zawsze jest czas na dzień dobry



Władysław Flieger w swoim żywiole. Na zdjęciu zeszlortowane oprowadzanie po dawnym areszcie śledczym w Chełmnie



Strój mówi wszystko. Władysław Flieger podczas Chełmińskiego Jarmarku Jaszczurczego

”Wiosną, gdy panie z zieleni miejskiej realizują ukwiecanie miasta, a ja oprowadzam wycieczkę, proszę turystów o głośne podziękowanie – wołamy wtedy wszyscy trzykrotnie „dziękujemy!”.

dopasowany do charakteru spotkania. Po efektownym kapeluszu z piórami pozna Pana każdy, kto choć raz pojawił się na Chełmińskim Jarmarku Jaszczurczym czy Festiwalu Smaku w Grucznie. Na co dzień od razu widać też, kto po mieście oprowadza grupę turystów.

Mam 16 garniturów, niezliczoną liczbę marynarek, ponad 30 par butów i oczywiście kapelusze – 12, na różne okazje – gdy impreza ma charakter świąteczny jak np. Hubertus w Grubnie, zakładam ten myśliwski, gdy wybieram się na zawody spinningowe, które prowadzę od 25 lat, nakładam wędkarski. Poza tym mam dwa stroje przewodnickie, które uzupełniam identyfikatorami, blachą przewodnicką i odznakami. Mam już złoty pesel, więc jakby to powiedzieć... Im bardziej przeterminowany towar, tym porządniejsze musi być opakowanie.

**Z tym opakowaniem, Panie Władku, trudno się zgodzić, bo elegancję i pomysł na siebie, miał Pan zawsze. Ale jak właściwie znalazł się Pan w Chełmnie? Bo urodził się kilkaset kilometrów stąd.**

Urodziłem się niedaleko Śnieżki, w miejscowości Proboszczów (woj. dolnośląskie). Ojciec dostał tu, na Ziemiach Odzyskanych, nakaz objęcia funkcji kierownika szkoły od Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Mama, która ukończyła gimnazjum w Chełmnie, również taki nakaz otrzymała i rozpoczęła tam pracę jako nauczycielka. Tak rodzice się spotkali i pokochali. Na świat przyszedłem tam zarówno ja, jak i moje młodsze dwie siostry (łącznie mam dziś czwórkę rodzeństwa). Mamę bardzo ciągnęło jednak do Chełmna, więc na jej prośbę po jakimś czasie przeprowadziliśmy się niedaleko miasta – najpierw ojciec został kierow-

nikiem szkoły w Różnowie, później w Kiełpiu. Tutaj miał sporą bibliotekę. Mieściła się w dużej poniemieckiej szafie i miała niezłe wzięcie. Ja także sporo z niej czytałem. Dla ojca był to przede wszystkim okres radzenia sobie z powojennym analfabetyzmem.

**Pamięta Pan, jakie to były książki?**

Tak, „Winnetou”, „Zorro”, „Przygody Tomka Sawyera”, a gdy nieco podrosłem – książki o tematyce historycznej, zwłaszcza o wojnie. Wówczas nie było można wysłuchać przeżyć członków czy znajomych rodziny, którzy wojnę przeżyli, walczyli w armii gen. Andersa, czy znaleźli się w obozach koncentracyjnych. Ówczesna konstelacja polityczna zabraniała opowiadać o tych tematach, zwłaszcza dzieciom. Mimo że człowiek był ciekawy, to jednocześnie pozbawiony takich możliwości. Korzystałem z nich jednak w dalszym życiu i robię to do dziś – bardzo interesuje mnie wysłuchiwanie czychich przeżyć, przyswajanie sobie wartości człowieka właśnie przez ich pryzmat.

**Co, oprócz zamiłowania do nauki i historii, odziedziczył Pan po ojcu?**

To był wieczny „działacz-załatwiacz”. Robił dużo dla lokalnej społeczności i bardzo wiele ludzi go za to szanowało. Do dzisiaj pamiętają go jego uczniowie. Myślę, że energia do wszelkiego działania jest na pewno po nim.

**Rodzina ze strony mamy przekazała Panu zapewne zainteresowanie wojskowością.**

Ojciec matki był naczelnym szewcem 8. Pułku Strzelców Konnych. Przeżył bitwę pod Verdun. Robił buty tylko dla ułanów. Był bardzo dobrym fachowcem. W związku z tym mógł kształcić swoje dzieci. Najstarszy brat mamy był prymusem na szkole lotniczej w Dęblinie, zginął jako kapitan w bitwie o Anglię. Drugi był dowódcą plutonu w Powstaniu Warszawskim. Mama z kolei skończyła przedwojenne gimnazjum i została nauczycielką – po obu rodzicach miałem więc zacięcie pedagogiczne i w tym zakresie skończyłem również studia.

**Pamięta Pan pierwsze momenty spędzone w Chełmnie?**

Jako pięcioletni chłopiec jeździłem z mamą do dziadków, którzy mieszkali przy ul. Toruńskiej 1, naprzeciwko fary. Mama, jako ulubienica rodziców, często ich odwiedzała i swoje latorośle zabierała ze sobą. Zainteresowanie samym miastem narodziło się dużo później.

**Zanim został Pan przewodnikiem, poświęcił się Pan służbie wojskowej. Czy droga do niej była oczywista?**

Nie. Rodzice wychodzili z założenia, że technika idzie naprzód i skierowali mnie do Zasadniczej Szkoły Elektryczno-Energetycznej w Toruniu, którą

„Jeśli zabieram turystów na kawę, obiad, czy wiem, że chcą sobie coś z Chełmna kupić, wyłączam zegar, i choć spędzam z nimi trzy godziny zamiast dwóch, czasami i więcej, nie rozliczam ich z tego. Robię wszystko, aby wyjeżdżali z Chełmna nie tylko mądrzejsi, ale i szczęśliwsi, i żeby chcieli tu wrócić.

udało mi się skończyć z nagrodą i podjąłem pracę w zakładzie Siła i Świątło. Ciekawostką jest, że zakład ten skierował mnie także na stanowisko pomocnika operatora stołu montażowego do ekipy filmowej nagrywającej „Czterech pancernych i psa”. Zdjęcia odbywały się m.in. na chełmińskim poligonie, w Starogrodzie – w pobliżu Góry Zamkowej, w Bieńkówce – w pobliżu Wisły oraz w Świeciu – przy ruinach Starej Fary. Dzięki temu miałem możliwość poznania całej ekipy filmowej, z którą byliśmy w bardzo sympatycznych relacjach. Potem podjąłem naukę w naszym ogólniaku – już wczorowo, bo w międzyczasie założyłem rodzinę. W 1971 roku ożeniłem się, rok później urodziła się moja córka, a dwa lata po niej syn. Pracowałem wówczas jako kierownik zaopatrzenia w GS Chełmno Wieś. Niewiele później zacząłem też starania o mieszkanie. I wtedy, wiedząc, że w mieście jest dość duży garnizon, podpytałem dowódców, czy przydałbym im się w zakresie artylerii przeciwlotniczej (w szkole podoficerskiej byłem w latach 1968–1970, przed podjęciem zawodowej służby wojskowej). Przydałem się. I tak związałem się z wojskiem. Służba nie miała dobrego notowania – gwarantowała mieszkanie, w miarę godne zarobki, ale nie komfort życia. Ćwiczyło się na poligonach, bez względu na to, czy było ciepło, czy zimno. Przez pół roku szkolili mnie na snajpera. W całości jednak poświęciłem się tej pracy. Spełniłem plan założenia rodziny i zyskania dla nas mieszkania. W czasie służby wojskowej przez 16 lat byłem komendantem Wojskowego Ośrodka Wypoczynkowego w Łobodzie, za co zyskałem sympatię i zezwolenie dowódcy na podjęcie studiów. Podjąłem studia pedagogiczne w Warszawie, później z zakresu nauk historycznych w Bydgoszczy – skończyłem je z pierwszą lokatą pół roku wcześniej, dostałem więc wówczas od uczelni propozycję zrealizowania doktoratu. Nie sfinalizowałem go jednak przez nagromadzenie innych obowiązków. W ciągu pracy zawodowej byłem też m.in. nauczycielem



KLAUDIA PEPLIŃSKA

Gdy wycieczce towarzyszy dobry humor, w zwiedzaniu nie przeszkadza nawet deszcz

w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi, uczyłem w nim historii, wiedzy o społeczeństwie i przedmiotów wojskowych.

**Od 1997 roku jest Pan niezmiennie sekretarzem i przewodnikiem Koła PTTK w Chełmnie, ale to już będąc w wojsku zaczął Pan oprowadzać po mieście na polecenie dowódcy.**

Dowódca wiedząc, że mam smykałkę do historii, angażował mnie w różne przedsięwzięcia. Bardzo często, kiedy mieliśmy jakieś inspekcje, jednym z obowiązkowych punktów wizyty było oprowadzenie inspektorów po mieście i wówczas robiłem to ja. Mając kolekcję białej broni – około 180 egzemplarzy, oraz trofeów myśliwskich często wycieczkę po Chełmnie kończyliśmy u mnie w domu.

**Jak nauczył się Pan historii Chełmna, będąc później jej pasjonatem?**

Wówczas przede wszystkim dzięki książkom i bardzo często dzięki ludziom, którzy dzielili się ze mną opisem swoich przeżyć. Z czasem jeszcze bardziej rosło we mnie zainteresowanie historią miasta i chełmińskiego garnizonu. Oprowadzałem po Chełmnie lub wykladałem o historii dla różnych ludzi – od dowódców, przez profesorów, po prezydentów i premierów. Przez ponad dwadzieścia lat opiekowałem się kadetami – wówczas już emerytowanymi, którzy przyjeżdżali do swojego dawnego kadeckiego „gniazda”. To byli ci żołnierze, którzy przybyli do Chełmna w 1926 roku, z Korpusu Kadetów nr 2. Odeszli z Chełmna w 1936 roku. Byli pewnego rodzaju elitą w chełmińskich koszarach. Gdy po latach organizowali przyjazdy do miasta, dzwonili

do mnie, abym im wszystko na miejscu organizował. Byłem poniekąd łącznikiem pomiędzy nimi a dowódcą. W latach dziewięćdziesiątych rozpoczęła się moja przygoda z Kołem Przewodników PTTK.

**Oprowadził Pan po Chełmnie tysiące osób – wycieczek zorganizowanych i indywidualnych. Jak sprawić, aby turyści słuchali z uwagą i chcieli wiedzieć więcej?**

Przed wszystkim warto mieć świadomość, czego grupa może oczekiwać, w jakim wieku są to turyści, czym się interesują, czym zajmują, trzeba określić tzw. „wartość chłonna”. Muszę wybierać informacje i przekazywać je tak, aby turyści zapamiętali z nich jak najwięcej. Jeśli wiem, że tzw. „chłonność” jest mniejsza, nie mogę przez dwie godziny torturować ich historią. Bardzo często wycieczka do Chełmna jest pierwszym etapem zwiedzania, bo na drugim grupa wybiera się do Pelplina, Grudziądza, czy Torunia – to również muszę wziąć pod uwagę. Jeżeli są to ludzie starsi, to z kolei muszę zważyć na ich potrzeby i na przykład zaprowadzić na kawę. Przy okazji mogę dalej opowiadać o mieście na tzw. deser, ale wyłącznie, jeśli grupa ma ochotę słuchać. Nie liczę wówczas czasu – jeśli zabieram tury-

stów na kawę, obiad, czy wiem, że chcą sobie coś z Chełmna kupić, wyłączam zegar, i choć spędzam z nimi trzy godziny zamiast dwóch, czasami i więcej, nie rozliczam ich z tego. W zależności od składu wycieczki, mogę pozwolić też sobie na dowcip. Robię wszystko, aby wyjeżdżali z Chełmna nie tylko mądrzejsi, ale i szczęśliwsi, i żeby chcieli tu wrócić.

**Co najbardziej podoba się im w Chełmnie?**

To zależy od składu wycieczki. Turyści zwykle podziwiają kościoły, kompleks klasztorny z pobliskimi ulicami. Bardzo podoba im się ratusz, właściwie całe miasto – perełka gotyku. Starsi z kolei bardzo cenią sobie dłuższy pobyt w kościele farnym. Odwiedzający nasze miasto zwracają uwagę na duże zazielenienie Chełmna, szczególnie podobają im się dywany kwiatowe. Wiosną, gdy panie z zieleni miejskiej realizują ukwiecanie miasta, a ja oprowadzam wycieczkę, proszę turystów o głośne podziękowanie – wołamy wtedy wszyscy trzykrotnie „dziękujemy!”.

**Czy oprowadzania dają satysfakcję?**

Oczywiście, ogromną. Zwłaszcza, kiedy turyści dają znać, że wycieczka im się podobała. Często biorą wizytów-

ki, aby do Chełmna zaprosić bliskich, znajomych lub zorganizować kolejny wyjazd. W tej materii wiele roznosi się pocztą pantoflową. Otrzymuję także sporo dyplomów, podziękowań, czasami upominków, często mam odśpiewywane sto lat. Najbardziej satysfakcjonuje jednak świadomość, że pomogłem im poznać miasto, że coś z wycieczki zapamiętali.

**Tak samo długo, jak oprowadza Pan po Chełmnie, bywa również konferansjerem na licznych wydarzeniach w mieście, w powiecie, także w powiecie świeckim.**

Miałem bardzo mądrych profesorów, jednym z nich był Jan Machulski, do którego teatru uczęszczaliśmy na zajęcia. To tacy ludzie nie pozwolili mi pomylić mikrofonu z maszynką do golenia. Do każdego z tych wydarzeń – czy to Chełmińskiego Jarmarku Jaszczurczego, Festiwalu Smaku w Grucznie, czy licznych jarmarków i biesiad, muszę się inaczej przygotowywać. Pewne rzeczy wcześniej opracować, dowiedzieć się, komu w odpowiednim momencie oddać głos, komu podziękować, kogo przedstawić, zaplanować prezentację programu imprezy, a przy tym żywo reagować na to, co dzieje się wśród publiczności.

**Jest dużo obszarów, w których znalazł Pan spełnienie. A czy z czego szczególnie jest Pan dumny?**

Przed wszystkim z dzieci, żony i z tego, że w latach 90. zdecydowałam się na wybudowanie domu i znalezienie swojego miejsca na ziemi. Co mogłem, robiłem przy tej budowie sam. A jeśli nie potrafiłem, podglądałem fachowców, aby się tego nauczyć. Satysfakcję przynosi mi też wykonywany zawód – wcześniej wojskowy, dziś przewodnicki. Mając jeden życiorys, myślę, że dość dobrze go wypełniam.

**Za zasługi na rzecz wojskowości, rozwoju turystyki oraz popularyzacji historii miasta i regionu otrzymał Pan wiele nagród, medali, odznak i wyróżnień, wśród nich są m.in. Złota, Srebrna i Brązowa Honorowa Odznaka PTTK, Odznaka Honorowa „Za zasługi dla Turystyki”, Brązowy Krzyż Zasługi RP, Srebrny Krzyż Związku Harcerstwa Polskiego, czy medale za zasługi na rzecz ONZ. Łącznie to ponad 50 wyróżnień. 27 września dołączył do nich tytuł „Zasłużony dla Miasta Chełmna”. Czym wśród tych wszystkich odznak jest dla Pana to wyróżnienie?**

Ma najwyższą rangę. Jako długoletni członek i sekretarz kapituły ds. przyznawania tytułu „Zasłużony dla miasta Chełmna” do tej pory wspólnie z członkami grupy opiniowałem wnioski o przyznawanie tego wyróżnienia. To więc dla mnie ogromny, wręcz nie do wypowiedzenia w słowach, szczyt. Dziś choroba nie pozwala mi już działać w tym, co dotychczas wypełniało całe moje dni. Wyróżnienie uznaję za wyraz uznania za wszystko, co do tej pory udało mi się zrobić. Wśród wielu różnych odznaczeń, które odebrałem, ten tytuł jest najważniejszy. To prezent od najbliższego mojemu sercu miasta, które pokochałem, i któremu oddałem część swojego życia. W najsmielszych snach nie przypuszczałem, że spotka mnie taki zaszczyt.

Dziękuję za rozmowę.

„Wśród wielu różnych odznaczeń, które odebrałem, ten tytuł jest najważniejszy. To prezent od najbliższego mojemu sercu miasta, które pokochałem, i któremu oddałem część swojego życia.

# Segregujemy, ale musimy robić to lepiej

KLAUDIA PEPLIŃSKA

Wystarczy kilka zużytych baterii w pojemniku na bioodpady, aby całą jego zawartość spisać na straty. O najczęstszych błędach, które popełniamy w segregacji i o tym, jak łatwo możemy ich unikać, rozmawiamy z wiceburmistrzem Piotrem Murawskim

**KLAUDIA PEPLIŃSKA:** W dyskusji o systemie gospodarowania odpadami zwykle dominuje temat opłat. Wielu mieszkańców zastanawia się, dlaczego odbiór śmieci jest drogi, czemu w części miast i wsi jest jeszcze droższy, albo dlaczego zdarzają się miejscowości, gdzie nadal kosztuje nieco ponad 20 zł.

**PIOTR MURAWSKI:** Wszystko tkwi w szczegółach. System, który stworzyliśmy w Chełmnie jest nieprzeciętnie wygodny dla mieszkańców. Mamy znacznie częstsze odbiory odpadów niż w gminach ościennych, a także miastach naszego regionu. Odbiór bioodpadów oraz surowców segregowanych co tydzień w sezonie ciepłym oraz co dwa tygodnie w sezonie zimnym to nietypowa sytuacja. Większość samorządów redukuje odbiór bioodpadów do jednego odbioru w miesiącu, część surowców np. szkło, nawet do jednego odbioru w kwartale. Uwzględniając specyfikę miasta – zwartą zabudowę oraz stosunkowo nieduże lokale mieszkalne, myślę, że nasz system jest dla mieszkańców najlepszym rozwiązaniem.



Czyste Chełmno to wspólna sprawa i możemy to osiągnąć przy niewielkim wysiłku – przekonuje wiceburmistrz Piotr Murawski

## A jak radzimy sobie z segregacją?

Segregujemy, ale jakość naszej segregacji pozostawia jeszcze wiele do życia. W tej kwestii naprawdę wszystko zależy od nas – mieszkańców. Obecnie obowiązuje ustawowy obowiązek segregacji odpadów w 5 frakcjach. Ich trzy rodzaje wyrzucamy w workach lub do dzwónów na wyspach śmieciowych – to papier, szkło oraz metale i tworzywa sztuczne. Całość odpadów zebranych w ten sposób trafia następnie na linię sortowniczą i ręcznie zostaje rozdzielona na kilkanaście

drobniejszych frakcji, które później są poddawane recyklingowi lub zostają przetworzone w inny sposób. Czwartą frakcją są bioodpady, zbierane w brązowych pojemnikach, i to nasza największa bolączka...

## Dlaczego?

Regularnie obserwujemy wśród bioodpadów inne, które nie powinny się w nich znaleźć. To najczęstsza przyczyna stwierdzanych nieprawidłowości. Jeżeli worek z odpadami zmieszany lub zużyty sprzęt elektroniczny trafia

do pojemnika na bioodpady, to całość odpadów zamiast na kompostownik, trafia do frakcji śmieci zmieszanych. I właściwie cały ten pojemnik spisujemy na straty. Są też błędy, które dla niektórych osób mogą okazać się mniej oczywiste – chodzi m.in. o odpady mięsne – one także są zabronione w pojemnikach na bioodpady, a je niestety również zauważamy. Najlepiej sugerować się zasadą, że bioodpady to wyłącznie odpady roślinne. Tylko takie na kompostowniku ulegną przetworzeniu i powrócą jako nawóz organiczny.

Piątą frakcją są odpady zmieszane. Z danych wynika, że nadal wytwarzamy ich zbyt dużo.

Na terenie Chełmna to nawet 50 proc. wszystkich odpadów, a ich udział spokojnie mógłby wynieść nawet 20 proc. Stoi więc w tym zakresie przed nami duże wyzwanie. Aby prawidłowo określić, czym są odpady zmieszane, posługuję się określeniem „resztkowe” – to te śmieci, które nie pasują do żadnej z pozostałych 4 kategorii, jak również nie stanowią odpadu specjalnego (na terenie Chełmna mamy szereg punktów oddawania drobnego elektroprzętu, odzieży, płyt, baterii, czy leków). Odpadem zmieszany są np. resztki kuchenne z mięsem czy tłuszczem, stłuczone szkło lub zużyte pampersy. Odpady te nie trafiają na linię segregacyjną, nie są też poddawane recyklingowi.

## Jak sobie pomóc, gdy nie wszystko jest oczywiste?

Prawidłowa segregacja wymaga dobrych nawyków i wprawy. Polecam skorzystanie z darmowej aplikacji na telefon „Kiedy śmieci”. Nie tylko poinformuje nas o bieżącym harmonogramie odbioru odpadów, posiada również samouczek, w którym zobaczymy, gdzie należy konkretną rzecz wyrzucić. Zdarza mi się z niej korzystać przy mniej oczywistych odpadach. Dla osób, które nie mają takiej możliwości, posiadamy drukowaną ulotkę przedstawiającą podział odpadów na główne frakcje, którą można pobrać w pokoju nr 202 urzędu miasta. Czyste Chełmno to wspólna sprawa i możemy to osiągnąć przy niewielkim wysiłku.

KP

Dotacje celowe z budżetu miasta, dofinansowania w ramach programu „Czyste powietrze”, a już wkrótce programu „Ciepłe mieszkanie” – osoby chcące zainwestować w ekologiczne systemy ogrzewania, mogą korzystać w Chełmnie z różnych form wsparcia

Tylko w ostatnich pięciu latach (2018–2022) z budżetu miasta udzielono dotacji celowych na łączną kwotę ponad 1,1 mln zł. Wsparcie objęło zmianę systemu ogrzewania, montaż kolektorów słonecznych i ogniw fotowoltaicznych, instalacje pomp ciepła, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków oraz przyłączy kanalizacyjnych. Z roku na rok pojawiają się kolejne programy.

## Dotacje z budżetu miasta

Do połowy września z budżetu miasta Chełmna przekazano niemal 100 tys. zł na realizację 28 inwestycji dotyczących realizacji ekologicznych źródeł ciepła. 16 z nich (na łączną sumę ponad 49 tys. zł) dotyczyło wymiany systemu ogrzewania, 7 (na łączną kwotę 35 tys. zł) – zakupu i montażu paneli fotowoltaicznych, 4 (na łączną sumę ponad 13 tys. zł) – zakupu i montażu pomp ciepła oraz 1 (w wysokości 1 tys. zł) – budowy przyłącza gazowego.

# Bycie ekologicznym się opłaca



Zainteresowanych wsparciem zachęcamy do kontaktu z Urzędem Miasta Chełmna

Z końcem września zakończył się nabór wniosków na bieżący rok. Kolejny najprawdopodobniej wystartuje już 1 stycznia przyszłego roku. – Wnioski należy składać do nas przed rozpoczęciem realizacji inwestycji – przygotowania do nich trwają, więc już dziś warto zainteresować się tematem dotacji – zachęca wiceburmistrz Chełmna Piotr Murawski.

Do skorzystania ze wsparcia uprawnione są m.in. osoby fizyczne, podmioty prowadzące działalność gospodarczą, wspólnoty i spółdziel-

nie mieszkaniowe, a inwestycja musi być planowana na terenie Chełmna. – Do rozpoczęcia realizacji przedsięwzięcia należy przystąpić dopiero po zawarciu umowy z miastem, a zakończenie i rozliczenie inwestycji musi nastąpić do 30 listopada – wyjaśnia wiceburmistrz Murawski.

Regulamin dotacji dostępny jest na stronie miasta (<https://bip.chelmno.pl>), a więcej informacji udzielają pracownicy urzędu w pok. nr 106, pod numerami: 56 677 17 35, 573 176 310 i pod adresem e-mail: [ekodotacje@chelmno.pl](mailto:ekodotacje@chelmno.pl).

## Czyste powietrze

Wymiana źródeł ciepła i termomodernizacja budynków wspierana jest również przez program „Czyste powietrze”. – Dotacja może wynosić do 67,2 tys. zł dla podstawowego poziomu dofinansowania i do 136,2 tys. zł dla podwyższonego poziomu – zdradza wiceburmistrz Piotr Murawski. – Program skierowany jest do właścicieli domów jednorodzinnych – dodaje.

W Urzędzie Miasta Chełmna działa punkt konsultacyjny programu. – Za jego pośrednictwem można złożyć wniosek o dotację do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, ponadto otrzymać bezpłatną pomoc w zakresie przygotowania i złożenia wniosku o dofinansowanie oraz wsparcie w jego późniejszym rozliczeniu – mówi wiceburmistrz Murawski. Konsultacje udzielane są w pokoju nr 106 Urzędu Miasta Chełmna – w poniedziałki (8.30 – 14.00), środy (7.30 – 16.30) i czwartki (8.30 – 14.00) oraz pod numerami: 516 493 128, 56 677 17 39.

## Ciepłe mieszkanie

To nowy program, do którego przystąpiło miasto. – Planujemy uruchomienie naboru wniosków w trwającym,

IV kwartale br. – zapowiada wiceburmistrz Piotr Murawski. – Dotacje skierowane są do właścicieli lokali w budynkach wielorodzinnych – dodaje.

Dofinansowaniem objęty jest m.in. demontaż nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe służące do ogrzewania lokalu mieszkalnego, zakup i montaż ekologicznego źródła ciepła oraz podłączenie lokalu mieszkalnego do efektywnego źródła ciepła w budynku.

**Wnioski w zakresie dotacji celowych należy składać w Urzędzie Miasta Chełmna przed realizacją inwestycji. Więcej informacji o planowanym naborze udzielą pracownicy urzędu w pok. nr 106, pod numerami: 56 677 17 35, 573 176 310 i pod adresem e-mail: [ekodotacje@chelmno.pl](mailto:ekodotacje@chelmno.pl).**

KP



# 66. Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego z wizytą w Chełmnie

29 września gościliśmy w Chełmnie 66. Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego Franka Bayard OT tj. „Zakonu Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie” wraz z kilkuosobową delegacją Zakonu z Wiednia

Goście odwiedzili m.in. zespół klasztorny, kościół farny pw. Wniebowzięcia NMP, a następnie wspólnie z burmistrzem Arturem Mikiewiczem, wiceburmistrzem Piotrem Murawskim oraz przewodniczącym Rady Miasta Chełmna Wojciechem Strzeleckim zwiedzili Muzeum Ziemi Chełmińskiej.

W Sali Sądowej, na pierwszym piętrze ratusza, gdzie prezentowane są dzieje „Prawa Chełmińskiego” i znajduje się obraz przedstawiający założycieli miasta – legendarnego księcia Culmusa oraz wystawców „Prawa Chełmińskiego”: Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego – Hermana von Salza (wystawienie przywileju chełmińskiego 28 grudnia 1233 roku) i Wielkiego Komtura, Mistrza Krajowego Zakonu Krzyżackiego – Eberharda von Seyn (odnowienie przywileju 1 października 1251 roku), odbyło się wyjątkowe spotkanie gości, którym towarzyszył Zastęp Rycerski z Chełmna.



Spotkanie delegacji Zakonu Krzyżackiego, władz miasta Chełmna oraz rycerzy Zastępu Rycerskiego z Chełmna

Spotkanie było okazją do przypomnienia historii lokacji Chełmna, dziejów „Prawa Chełmińskiego” oraz jego wystawców – zakonu krzyżackiego, ponieważ miało miejsce dwa dni przed kolejną rocznicą odnowienia przywileju chełmińskiego, która przypadała 1 października.

Wizyta Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego w Polsce odbywała się na zaproszenie dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku i związana była z otwarciem w nim

27 września wystawy pt. „Czarna i biała legenda zakonu krzyżackiego”. W jej inauguracji uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele Urzędu Miasta Chełmna i Muzeum Ziemi Chełmińskiej. Na wystawie nie zabrakło ważnych wątków związanych z Chełmniem i eksponatów pochodzących z naszego miasta m.in. chorągwi procesyjnej z 1832 roku, z malowanym wizerunkiem Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego Hermana von Salza trzy-

mającego wystawiony przez niego przywilej chełmiński. Chorągiew pochodzi ze zbiorów Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Chełmnie i będzie prezentowana na wystawie przez najbliższe 2 lata.

Goście oprócz Chełmna odwiedzili również inne miejsca związane z zakonem krzyżackim na Ziemi Chełmińskiej, a Urząd Miasta Chełmna uczestniczył we współorganizacji tej wizyty.

Elżbieta Pawelec (EP)

## PRZYPOMINAMY

Chełmno to miasto, które odegrało ważną rolę w historii Polski i zakonu krzyżackiego, planującego tu stolicę swojego państwa. Słynny przywilej lokacyjny tzw. „Prawo Chełmińskie”, nadany Chełmnu przez zakon krzyżacki 28 grudnia 1233 roku, stał się aż do XVIII w. wzorcem prawnym, gospodarczym i architektonicznym do lokowania 225 miast (m.in. Warszawy, Torunia, Gdańska czy Wadowic) oraz 1364 wsi i osad – na terenie państwa krzyżackiego, Pomorza, Warmii, Mazur, Litwy, obwodu królewieckiego, a także Królestwa Polskiego, w tym Wielkopolski, Mazowsza czy Małopolski. Za sprawą „Prawa Chełmińskiego” Chełmno – „wzorcowe średniowieczne miasto” – wywarło też ogromny wpływ na rozwój urbanistyczny Europy Wschodniej.

## Współczesny wymiar dziedzictwa kulturowego

W ramach obchodów jubileuszu 790-lecia lokacji Chełmna i „Prawa Chełmińskiego” oraz 17. Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia „Europejski Szlak Gotyk Ceglany” 21 września odbyła się w Chełmnie konferencja pn. „Współczesny wymiar dziedzictwa kulturowego i wyzwania miast historycznych”

Kościół poddominikański pw. św. Piotra i św. Pawła przy ulicy Wodnej to jeden z sześciu i jednocześnie jeden z największych chełmińskich kościołów zbudowanych w średniowieczu. Gotycka fasada kościoła, na której wzorował się prof. Zachwatowicz planując odbudowę kościoła św. Janów na warszawskiej starówce, przyciąga miłośników architektury oraz turystów i każdorazowo zaskakuje swoim rozmiarem, przepięknym wnętrzem oraz niezwykłymi dziełami sztuki sakralnej – wytworzonymi specjalnie dla tego obiektu, ale i pochodzącymi z innych chełmińskich kościołów i kaplic. To odrestaurowane dziedzictwo kulturowe Chełmna, podobnie jak inne świątynie gotyckie położone na terenie Starego Miasta, stanowi dla kolejnych pokoleń świadectwo architektoniczne, które



Uczestników konferencji Chełmno przyjęło w kościele pw. św. św. Piotra i Pawła

wymaga stałej „pielęgnacji”, ale i „ożywiania”.

Od kilkunastu lat obiekty sakralne Chełmna ożywają w okresie zimowym m.in. podczas „Walentynek Chełmińskich” oraz w sezonie letnim m.in. podczas Perspektywy – 9 Hills Festival. Otwieramy je dla wiernych i turystów, zmieniając te miejsca w przestrzeń rozgrywania się różnych wydarzeń kulturalnych, w tym koncertów, wystaw i konferencji.

### Dziedzictwo kulturowe jest wśród nas

Tegoroczne jubileusze są okazją do organizacji wielu interesujących wydarzeń, dlatego 21 września przez

Urząd Miasta Chełmna i międzynarodowe stowarzyszenie „Europejski Szlak Gotyku Ceglany” zorganizowana została dwupanelowa konferencja poruszająca różne wymiary wykorzystania i promocji dziedzictwa kulturowego – zarówno tego materialnego, jak i niematerialnego, oraz wyzwania miast historycznych, z jakimi mierzą się one dziś i będą musiały mierzyć się w przyszłości.

Podczas pierwszego panelu zatytułowanego „Współczesny wymiar dziedzictwa kulturowego” zaprezentowany został m.in. wykład pn. „Dziedzictwo Europy zapisane w cegle – Europejski Szlak Gotyku Ceglany” przez dr Edith Kowalski, dyrektor Biu-

ro Stowarzyszenia, z którym Chełmno współpracuje od 2002 roku. Dr hab. Marek Zieliński, prof. uczelni Dziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w wykładzie pt. „Prawo Chełmińskie a życie codzienne” przedstawił niezwykle interesujące dzieje lokacji Chełmna i „Prawa Chełmińskiego” oraz jego zastosowanie w życiu codziennym miast na przestrzeni stuleci. „Dziedzictwo kulturowe jako element markowego produktu turystycznego na przykładzie Kujawsko-Pomorskiego Szlaku Wisły” zaprezentował z kolei Marcin Karasiński (absolwent historii UMK w Toruniu, wiceprezes Nadwiślańskiej Organizacji Turystycznej), a następnie Iga Jambor-Skupniewicz, dyrektor artystyczna Perspektywy – 9 Hills Festival, w bardzo ożywiony sposób pod hasłem „Otwieramy, Otwieramy! Czyli jak wykorzystujemy przestrzeń Chełmna w festiwalu Perspektywy – 9HF” przedstawiła ideę wydarzenia oraz zaangażowanie mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców w jego organizację.

Trzy wykłady obrazujące współczesne wyzwania miast historycznych obejmował drugi panel konferencji. Dr inż. arch. Hanna Obracht-Prondzyńska z Uniwersytetu Gdańskiego poruszyła ważny problem wyzwań miast

historycznych w wykładzie pt. „Miasta historyczne względem klimatycznych wyzwań przyszłości”, dr inż. arch. Marta Popaszkiwicz, również z Uniwersytetu Gdańskiego, zaprezentowała temat „Zaangażowanie mieszkańców w proces budowania lokalnej tożsamości”, natomiast „Zarządzanie miastem historycznym a przemiany społeczne na przykładzie Chełmna” przedstawił zgromadzonym wiceburmistrz Piotr Murawski (absolwent Uniwersytetu Gdańskiego).

W otwartej konferencji uczestniczyli m.in. partnerzy Chełmna i przedstawiciele miast będącymi członkami międzynarodowego stowarzyszenia „Europejski Szlak Gotyku Ceglany” z Polski i Niemiec, którzy podczas pobytu w Chełmnie w dniach 20–22 września dodatkowo wzięli udział w 17. Walnym Zgromadzeniu Członków Stowarzyszenia. Nasi goście, eksperci z takich dziedzin jak konserwacja zabytków, urbanistyka, turystyka, marketing i promocja, mieli również okazję bardzo szczegółowo poznać historię Chełmna i jego najcenniejsze dziedzictwo kulturowe – gotyckie zabytki, w tym mury obronne, zespół klasztorny, kościół farny, gotycko-renesansowy ratusz oraz jego pozostałe zabytki i inne atrakcje.

# Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował nowy rok akademicki

W środę, 4 października, w Kinoteatrze Rondo słuchacze i słuchaczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Chełmińskim Domu Kultury rozpoczęli nowy rok akademicki 2023/2024. Grono studentów powiększyło się o kilkunastu nowych członków

Uroczystość rozpoczęła się od wręczenia indeksów nowym studentom, którego wspólnie dokonali Burmistrz Miasta Chełmna Artur Mikiewicz, Przewodniczący Rady Słuchaczy UTW Mieczysław Majewski, Dyrektor Chełmińskiego Domu Kultury Kamila Cieślęwicz oraz Koordynatorka UTW Edyta Zarębska. – Rozpoczęliśmy piętnasty, jubileuszowy rok akademicki – mówi Mieczysław Majewski, Przewodniczący Rady Słuchaczy. – Wypełnimy go ciekawymi wykładami, spotkaniami, nie zabraknie także wspólnych wyjazdów – zapowiada.

Po uroczystym odśpiewaniu przez studentów „Gaudeamus”, wykład o „Prawie Chełmińskim”, wpisującym się w obchodzoną w tym roku 790. rocznicę lokacji miasta, wygłosiła przewodniczka Jadwiga Alaba-Wesołowska. Inaugurację roku zakończył koncert, który porwał słuchaczy do wspólnego śpiewania kultowych przebojów z lat 70. i 80.

Przed słuchaczami UTW miesiące wypełnione wykładami i wy-



TADEUSZ KRAUSE (2)

Grono UTW powiększyło się o kilkunastu nowych członków



Na inauguracji nie zabrakło licznie zgromadzonych wieloletnich słuchaczy uniwersytetu

jazdami. Zakres tematów jest różnicowany do tego stopnia, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Studenci co roku mogą wy-

słuchiwać prelekcji o tematyce zdrowotnej, naukowej, podróżniczej czy historycznej. – Bardzo polecam wszystkim uczestnictwo w zajęciach uniwersytetu – mówi Irena Krawiec, od 13 lat słuchaczka UTW. – Poza wykładami korzystam z możliwości wszelkiego rodzaju wyjazdów – w góry, nad morze, na koncerty. To przede wszystkim okazja do poznania cudownych ludzi – dodaje.

Do grona UTW należy ponad 120 słuchaczy. Grupa cały czas się powiększa. – To mój pierwszy rok akademicki. Dołączyłam do UTW, aby sensownie spożytkować czas wolny, uczestniczyć w interesujących wy-

kładach oraz poznać innych członków uniwersytetu – mówi Gabriela Żołądek-Stachiewicz, rozpoczynająca swoją przygodę z UTW.

Nie trzeba być jednak słuchaczem, aby poczuć dobrą energię grupy. – To zespół wyjątkowych ludzi – otwartych na nowe rzeczy, niezwykle zaangażowanych, od których przy każdym spotkaniu można zaczerpnąć dobrej energii – mówi burmistrz Artur Mikiewicz. – Całemu gronu słuchaczy życzę owocnego roku spotkań – dodaje.

Informacji o roku akademickim UTW udziela Chełmiński Dom Kultury pod numerem telefonu: 531 314 420.

Zespół projektu „Senior też dziennikarz”

Zakres tematów wykładów jest różnicowany do tego stopnia, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Studenci co roku mogą wysłuchiwać prelekcji o tematyce zdrowotnej, naukowej, podróżniczej czy historycznej.

Warsztaty dziennikarskie i fotograficzne, wywiady z interesującymi mieszkańcami i wyjścia w teren po niecodzienne kadry miasta – piętnastu seniorów z Chełmna bierze udział w projekcie „Senior też dziennikarz” realizowanym przez Fundację Rodzina Przymierza

Uczestnicy projektu „Senior też dziennikarz” uczą się swobodnego poruszania po gatunkach informacyjnych i publicystycznych, poznają zasady tworzenia tekstów – w tym ich struktury i poprawności stylistycznej. Wyszukują ciekawych rozmówców, z którymi przeprowadzają wywiady i interesujących tematów, które podejmują z myślą o publikacji. Zajęcia obejmują także warsztaty fotograficzne – uczestnicy poznają m.in. tajniki fotografowania architektury i przestrzeni miasta czy tworzenia fotorelacji z wydarzeń. W ramach realizacji projek-

## Seniorzy na tropie ciekawych tematów



KLAUDIA PEPIŃSKA (2)

Uczestnicy projektu przeprowadzają wywiad z byłym dyrektorem chełmińskiego szpitala, zarazem dawnym ordynatorem oddziału zakaźnego, Stanisławem Cieszanowskim

tu przewidziano także wyjazdy do Torunia m.in. na spektakl Teatru im. Wilama Horzycy oraz na warsztaty recenzenckie i fotograficzne.

Seniorzy nie uczą się wyłącznie tworzenia materiałów do publikacji, poznają także cały proces przygotowania gazety do druku i kolportażu.



Zespół po spotkaniu z Urszulą Zielińską, długoletnią pracowniczką księgowości PSS „Spotem”

Efektom projektu, oprócz powstających tekstów i zdjęć, będzie m.in. publikacja w formie broszury przedstawiająca sylwetki pełnych pasji

i interesujących zawodowych doświadczeń chełmińskich seniorów.

Zespół projektu „Senior też dziennikarz”

Opublikowane materiały powstały w ramach projektu „Senior też dziennikarz” realizowanego przez Fundację Rodzina Przymierza. Projekt dofinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Chełmno.

# W przyszłym roku wielki jubileusz „Pomorza”

W świecie kultury i sztuki istnieją zespoły, które nie tylko potrafią przetrwać próbę lat, ale także rosnąć i rozkwitać wraz z upływem czasu. Działający przy Chełmińskim Domu Kultury Zespół Pieśni i Tańca „Pomorze” jest jednym z tych wyjątkowych zespołów, które od niemal 45 lat fascynują swoją publiczność, zachowując ducha tradycji ludowej i kultywując polski folklor. W przyszłym roku tancerze i kapela zaproszą do wspólnego świętowania



45 lat zespołu to niezliczona liczba występów, w tym licznych na terenie miasta

Od początku swojego istnienia Zespół Pieśni i Tańca „Pomorze” jest nie tylko zespołem artystycznym, ale przede wszystkim zespołem z misją i pasją. Jego głównym celem jest zachowywanie i popularyzowanie polskiego folkloru. Działa, aby zachować w pamięci kolejnych pokoleń bogactwo naszej kultury ludowej, przy jednoczesnym rozwijaniu i przekazywaniu jej nowym uczestnikom.

## Niemal 45 lat pasji kilku pokoleń

Zespół rozpoczął swoją działalność w 1979 roku przy Młodzieżowym Domu Kultury w Chełmnie, jego założycielem i długoletnim choreografem był Stanisław Nowak. W kwietniu 1993 roku „Po-



ZPIiT „Pomorze” to również główny gospodarz Międzynarodowych Spotkań z Folklorem

morze” zostało przeniesione do Chełmińskiego Domu Kultury. Jego obecny choreograf i instruktor – Jakub Jurek wraz z Agnieszką Szpankiewicz – asystentką choreografa, wspólnie dbają, aby miłość do folkloru zaszczepiać w każdym pokoleniu. Aktualnie formacja zrzesza około 80 uczestników w czterech grupach wiekowych – naborowej, dziecięcej, młodzieżowej i reprezentacyjnej. Obok tańca i śpiewu istotnym elementem pracy zespołu jest przepiękna, wzorująca się na tradycyjnej, muzyka ludowa. Występom „Pomorza” akompaniuje kapela pod kierownictwem Sławomira Wyrosławskiego.

## Talent i zapal

Jubileusz to doskonała okazja, by przyjrzeć się temu, co sprawia, że Zespół Pieśni i Tańca „Pomorze” nadal zachwyca swoją publiczność. To przede wszystkim energia, którą przekazuje na scenie. Mimo upływu lat, członkowie zespołu wciąż emanują pasją i zapałem, jakby każdy występ był ich pierwszym. To także talent i perfekcjonizm w każdym tańcu, utworze i stroju. „Pomorze” to zespół, który nigdy nie przestaje się rozwijać i doskonalić swoich umiejętności artystycznych.

## Wielka rodzina

Zespół to nie tylko grupa artystyczna. To wielka rodzina, której członkowie tworzą niesamowitą więź opartą na wspólnych pasjach

i miłości do folkloru. To także dziedzictwo kulturowe, które przekazywane jest z pokolenia na pokolenie. Młodsze uczą się od starszych tradycji i sztuki, tworząc wspólną ciągłość w zachowywaniu naszego dziedzictwa.

## Jubileuszowe świętowanie

45 lat istnienia zasługuje na wyjątkowe świętowanie, które zaplanowano na październik przyszłego roku. Już dziś zapraszamy Państwa na koncerty jubileuszowe, które przygotuje zespół, aby uczcić ten ważny moment w swojej historii.

„Pomorze” do tego czasu nie przestanie oczywiście występować. Już 28 października zaprosi na koncert „Pomorze i Przyjaciele”, na którym zaprezentują się tancerze wraz z zaproszonymi gośćmi. Bilety dostępne będą w kasie Kinoteatru Rondo.

Julia Kurantowicz (JK)

28 października zespół zaprasza na koncert „Pomorze i Przyjaciele”, na którym zaprezentują się tancerze wraz z zaproszonymi gośćmi. Bilety dostępne będą w kasie Kinoteatru Rondo.

## Edukatorzy i animatorzy kultury z całego województwa gościli w Chełmnie

W dniach 3–4 października w Chełmnie odbyło się II Forum Praktyków Animacji i Edukacji Kulturowej, które zgromadziło dziesiątki pasjonatów edukacji i kultury z województwa kujawsko-pomorskiego. Wydarzenie było doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, inspiracji oraz tworzenia nowych inicjatyw w obszarze animacji młodzieży i edukacji kulturowej



Ciekawych występów można było wysłuchać w Kinoteatrze Rondo

Forum Praktyków Animacji i Edukacji Kulturowej jest inicjatywą, która narodziła się z potrzeby stworzenia przestrzeni do współpracy, sieciowania i wymiany doświadczeń dla animatorów i edukatorów z województwa – z sektora kultury, oświaty i pomocy społecznej. To przedsięwzięcie, w którym nauczyciele, animatorzy kultury, pedagodzy i wszyscy ci, których łączy potrzeba tworzenia przestrzeni dla wyrażania się młodzieży, mogą dzielić się swoimi doświadczeniami, pomysłami i inspiracjami.

Podczas dwudniowego forum uczestnicy mieli okazję wziąć udział w licznych warsztatach, wykładach, prezentacjach i dyskusjach prowadzonych przez znanych ekspertów i prak-

tyków z zakresu animacji młodzieży i edukacji kulturowej. Tematyka prezentowanych występów była niezwykle zróżnicowana, obejmowała takie obszary jak: higiena cyfrowa, animacja młodzieży i grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, współprojektowanie z młodzieżą, współpraca z młodzieżą przy organizacji wydarzeń kulturalnych, szczególne potrzeby młodych odbiorców kultury czy dobre praktyki angażowania młodzieży w działania instytucji kultury i niezależnych animatorów.

II Forum Praktyków Animacji i Edukacji Kulturowej było doskonałym przykładem tego, jak kultura i edukacja mogą pełnić rolę narzędzi do two-

żenia niezbędnej przestrzeni dla rozwoju regionalnej wspólnoty. W ramach wydarzenia animatorzy i edukatorzy nawiązali bliższe relacje, podzielili się swoimi sukcesami i zawodowymi marzeniami, omówili lokalne problemy oraz wypracowali nowe formy współpracy.

Dofinansowanie: Narodowe Centrum Kultury w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2023–2025. Operatorem programu Bardzo Młoda Kultura Kujawsko-Pomorskie 2023–2025 jest Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy. Patronat honorowy objął Piotr Całbecki i Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

JK, Edyta Zarębska (EZ)

## Dobrym brzmieniem latem przeszkodziła pogoda. Secret Garden tym razem w październiku

21 października Chełmiński Dom Kultury zaprasza do Kinoteatru Rondo na kolejną edycję Secret Garden, której realizację w lipcu pokrzyżowała niesprzyjająca aura. Wystąpią zespoły: Przestrzeń, Miód i Mona Polaski



Jednym z zespołów, które wystąpią 21 października, będzie zespół MIÓD

Wakacyjna aura, błękit nieba, zieleń drzew, wygodne leżaki i miękkie koce. Dodajmy do tego dźwięki muzyki płynące ze sceny ulokowanej w otoczeniu letniej, tętniącej życiem przyrody. Na samą myśl wyobraźnia pracuje na najwyższych obrotach, a ciało wypełnia błogi stan – tak miało być podczas tegorocznej edycji Secret Garden – kameralnych koncertów w zielonej przestrzeni Chełmna. Choć odsłona zapowiadała się imponująco, niestety pogoda tuż przed jej rozpoczęciem pokrzyżowała plany. Ze względów bezpieczeństwa organizatorzy byli zmuszeni odwołać wydarze-

nie, obiecując uczestnikom realizację koncertów w późniejszym czasie.

Tegoroczna odsłona Secret Garden została przeniesiona na jesień – odbędzie się 21 października w Kinoteatrze Rondo. Bilety w kwocie 10 zł są możliwe do kupienia przez internet.

Bartek Kącki (BK)

## Nowa współpraca Muzeum Ziemi Chełmińskiej



Wystawę „Podróż w nieznaną z Instytutem POLONIKA” można oglądać do 29 listopada. Na zdjęciu dyrektor muzeum Adam Jendryczka wręcza podziękowania dyrektor instytutu Dorocie Janiszewskiej-Jakubiak

**W 2023 roku Muzeum Ziemi Chełmińskiej rozpoczęło współpracę z Instytutem POLONIKA – państwową instytucją kultury, powołaną w 2018 roku. Jej głównym celem jest gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o pozostającym poza granicami kraju polskim dziedzictwie kulturowym**

Polonika to nazwa odnosząca się do wszystkich polskich dzieł sztuki, rzemiosła, książek, fotografii oraz wielu innych elementów, które są cennymi skarbniami dla społeczności polonijnej na całym świecie. Przedmioty te stanowią symbol polskiego dziedzictwa, są także dowodem ogromnego wpływu, jaki nasi przodkowie mieli na rozwój innych kultur i społeczności.

Efekt współpracy muzeum z instytutem można było oglądać już na początku lipca, kiedy przed ratuszem prezentowana była wystawa plenerowa „Nekropolia na Bajkowej Górze. Polskie ślady na cmentarzu Bajkowa w Kijowie”. Stworzona z 10 plasz ekspozycja, poświęcona historii mało znanej w Polsce nekropolii, przedstawiała miejsca w Kijowie, w których Polacy realizowali swoje działania. Na przełomie XIX i XX w. ukazywała się tu polska prasa, jak również prowadzone były polskie teatry. Wszystko zostało udokumentowane na zdjęciach autorstwa Norberta Piwowarczyka oraz na archiwalnych ilustracjach. Wystawa prezentowana była do połowy sierpnia.

Następnym wspólnym wydarzeniem był wernisaz wystawy „Tytus Brzozowski. 12 miast”, który odbył się 31 sierpnia w Kinoteatrze Rondo. Wyszliśmy poza granice kraju, by szukać polskich śladów w 12 różnych miastach na świecie. Architekt i akwarelista – Tytus Brzozowski, na swoich obrazach ukazał architekturę dawną i współczesną. W pracach łączy odrealniony świat, który wypełniają tętniące życiem miejsca i tajemnicze postaci. Przedstawił takie miasta jak Chicago, Tbilisi, Londyn, czy Rzym. Pokazał, jak historia nierozdzielnie splótła się z dziejami Polski i Polaków. Wystawę można oglądać w kinoteatrze do 31 października.

Z kolei 4 października zawitała do Chełmna kolejna ekspozycja „Podróż w nieznaną z Instytutem POLONIKA”. Powstała z okazji jubileuszu 5-lecia instytucji. Wernisaz odbył się w Sali Mieszczkańskiej chełmińskiego

ratusza. Wystawa jest próbą pokazania przekrojowej działalności instytutu, realizowanej w ramach trzech programów strategicznych: Badania, Ochrona, Popularyzacja. Poznajemy nie tylko historię obiektów, takich jak np. kolegiata w Żółkwi, kaplica Barczewskich we Lwowie, czy kościół pw. św. Ducha w Wilnie, ale także sylwetki osób, których wkład w dziedzictwo kulturowe za granicą jest olbrzymi. – Poprzez wystawę chcemy wzbudzić zainteresowanie polskim dziedzictwem kulturowym poza krajem oraz pokazać wachlarz wielostronnych aktywności Instytutu POLONIKA. Zabieramy widzów w podróż, której instytut jest integralną częścią, a którą kiedyś zapoczątkowali Polacy: artyści, autorzy, fundatorzy, inżynierowie. W naszej opowieści podróż staje się symbolicznym wykładnikiem. Jest częścią biografii, dziejów, wydarzeń, a także pozostawionych po nim śladów, jest również wpisana w życie samego Instytutu – zdradza dr Anna Rudek-Śmiechowska, kuratorka ekspozycji.

Wystawa zabiera mieszkańców na wyprawę śladami Polaków na świecie. Odwiedzamy Europę, Amerykę Północną oraz Azję, gdzie odnajdziemy budynki, malowidła, projekty strojów i wnętrz, nagrobki oraz inne ślady działalności artystycznej i naukowej Polaków. Ekspozycja składa się z dwóch części: plenerowej – złożonej z osiemnastu wielkoformatowych plasz prezentujących wybrane projekty instytutu oraz części multimedialnej wewnętrznej, w której prezentowane są filmy dla dzieci, młodzieży i dorosłych, dotyczące materialnego dziedzictwa kulturowego za granicą. Wystawę można oglądać do 29 listopada.

Wędrując między wyjątkowymi fotografiami, cennymi manuskryptami, a także obrazami i rzeźbami odkrywamy nie tylko różnorodność polskich artystów i rzemieślników, ale także ich ogromne zaangażowanie w zachowywanie naszej tożsamości. Każda praca jest jak okno, które otwiera przed nami nowe spojrzenie na nasze korzenie – bez względu na to, czy jesteśmy Polakami mieszkającymi w kraju, czy też jesteśmy narodem polskim oddalonym od ojczyzny o tysiące kilometrów.

Muzeum Ziemi Chełmińskiej w kolejnych latach będzie kontynuowało współpracę z Instytutem POLONIKA i organizowało następne wystawy i wydarzenia.

Kamila Przywieczerska (KPR)

# Klamry

## – miejsce straceń mieszkańców Chełmna i okolicy

Wybuch II wojny światowej to jedna z najdramatyczniejszych kart narodu polskiego. Niemcy, a później również Rosjanie, przyczynili się nie tylko do zrujnowania Polski, ale przede wszystkim do masowych eksterminacji i aktów ludobójstwa. Łącznie w czasie II wojny światowej zginęło ok. 6 milionów Polaków

Miejscami straceń i egzekucji były nie tylko więzienia czy obozy koncentracyjne, ale również lasy w pobliżu wsi i miast. Wybierano miejsca w niedalekich odległościach od drogi, na niewielkich polanach – tak, aby nie było słychać strzałów. Dziś każdy region Polski ma swoje miejsca pamięci, gdzie okupanci dokonywali tych bestialskich czynów.

W najbliższej okolicy Chełmna jest kilka takich miejsc, a są to m.in.: tzw. Piaskownia (między wsią Małe Czyste a Dorposzem Szlacheckim), Plutowo, Podwiesk, Małe Łunawy, Rafa i Dąbrowa Chełmińska, a przede wszystkim sąsiadujące z Chełmnem Klamry. Szacuje się, że łącznie na terenie powiatu chełmińskiego w czasie okupacji, w różnych miejscach straceń, zginęło około 5000 osób. Obecnie dość szeroko sprawę mordów z okresu II wojny światowej bada Instytut Pamięi Narodowej, weryfikując zarazem liczbę zamordowanych osób.

Pierwsze aresztowania ludności cywilnej w Chełmnie nastąpiły już na przełomie września i października 1939 roku. Miejscowy Selbstschutz przygotowywał specjalne wykazy – listy Polaków do aresztowań za „wrogię usposobienie wobec Niemców”. Zatrzymanych przetrzymywano m.in. w budynku sądu, kościele garnizonowym, mieszkańcy Chełmna wspominają również o kościele pofranciszkańskim czy budynku dzisiejszej Szkoły Podstawowej Nr 2 przy ul. Szkolnej. W pierwszym kolejności aresztowano księży, nauczycieli, przedstawicieli władz miejskich, rzemieślników, kupców i inne osoby, które manifestowały swą polskość.

Klamry – Las Rybieniec to miejsce, gdzie dokonano największych mordów. To tu w okresie od 12 października do 11 listopada dokonano masowych egzekucji. Szacuje się, że w tym miejscu mogło zginąć nawet ok. 2000 Polaków. Niemcy dość dokładnie zacierali wszelkie ślady świadczące o ich zbrodni. W drugiej



Miejsce pamięci – przy tzw. dołach śmierci, Klamry, Las Rybieniec

połowie 1944 roku okupanci wydobywali zwłoki z trzech lub czterech wielkich masowych grobów i przez dwa tygodnie palili je.

Jednakże pamięć ludzka przez wiele lat przechowywała wspomnienia o tamtych dniach. W 1949 roku Jan Malinowski tak opowiadał: „W październiku 1939 roku Selbstschutz zaczął aresztować Polaków w Chełmnie. Aresztowanych osadzono częściowo w więzieniu przy Sądzie Grodzkim, częściowo w Szkole Podstawowej Nr 1 [obecnie budynek Szkoły Podstawowej Nr 2 przy ul. Szkolnej]. Mieszkałem wówczas prawie na wprost sądu. W październiku 1939 roku, już prawie o zmroku, widziałem jak z więzienia wyprowadzali członkowie Selbstschutzu pojedynczo księży i wsadzano ich do auta ciężarowego. Księżę było około 23. Po załadowaniu ich, włożono parę łopat na auto, po czym samochód ten odjechał w kierunku Bramki (...). Słyszałem, że ze szkoły wyżej wymienionej wywieźli też wszystkich Polaków tam osadzonych, ale tego nie widziałem. Mojego ojca też wywieźli z tej szkoły. Dotąd nie powrócił. Po wojnie, w 1945 roku poszedłem do Klamer (...). Tu rozmawiałem z leśniczym, jego nazwiska nie pamiętam, który mieszkał przez cały czas okupacji w Klamrach. Umarł on w zeszłym roku. Opowiedział mi, że jesienią 1939 roku zajeżdżały auta ciężarowe do Klamer.auta te zatrzymywały się przy szosie, gdzie ofiary te schodziły z aut, a następnie po ujęciu paru metrów od szosy wprowadzono ich do lasu, przed wykopane już rowy i tu ich rozstrzelano (...). Rowy te oddalone były około

500 m od leśniczówki. Dalej opowiadał mi on, że po takich mordach widział groby. Było ich trzy – zbiorowe, długości ok. 7 m. W 1944 roku przyjechały samochody ciężarowe z wojskiem i jakimiś robotnikami, którzy odkopywali te mogiły i zwłoki wydołyte palili na miejscu. Widziałem osobieście, jak wokół tych grobów były resztki popiołów i drobniutkie kości”.

Społeczność upamiętniła to miejsce kaźni. W dniu 2 września 1962 roku przy drodze w Klamrach nastąpiło odsłonięcie pomnika, który po dzień świadczy o dawnej tragedii. Natomiast w lesie, w miejscu tzw. dołów śmierci, po wojnie znajdował się tylko krzyż brzozy, a obecnie umiejscowione są tu tablica z wykazem nazwisk osób pomordowanych, płyta z napisem informującym o masowej zbrodni, a także krzyże. Pamięć pomordowanych w tym miejscu rzemieślników upamiętnia również tablica pamiątkowa, która w 1989 roku zawisła w hallu Cechu Rzemiosł Różnych w Chełmnie.

Wielu nazwisk osób, które zginęły na Klamrach, dziś nie da się już ustalić. Ale niech pozostaną oni w naszej pamięci i wspomnieniach. Nie pozwólmy, aby Klamry stały się miejscem zupełnie zapomnianym.

Anna Grzeszna-Kozikowska (AGK)

**Opracowano na podstawie:**

- „Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny”, pod red. M. Biskupa, Warszawa-Poznań-Toruń 1987.
- D. Sreyer, „Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939 – 1945”, Gdynia 1967.

## Kwesta na cmentarzu

Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Zasłużonych Chełmianin zaprasza do wzięcia udziału w kwecie na cmentarzu parafialnym, która odbędzie się dnia 28 października (sobota), w godz. 10.30 – 13.00.

Osoby niemogące uczestniczyć w kwecie mogą wpłacić datkę na konto Komitetu:

**38 9486 0005 0000 1528 2000 0002.**

Zebrałe środki zostaną przeznaczone na ratowanie nagrobków zasłużonych Chełmianin, a także akcją sprzątnięcia i upamiętnienia grobów mieszkańców z przełomu XIX i XX w.

## Galeria Jednego Obrazu

Pod koniec sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w ramach „Galerii Jednego Obrazu” zaprezentowano obraz Lidii Piesik, członkini grupy plastycznej Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chełmnie. Od 12 października można podziwiać pracę Andrzeja Wykrzykowskiego

Przypomnijmy, że od 2018 roku w chełmińskiej bibliotece cyklicznie, co osiem tygodni, prezentowane są obrazy artystów zamieszkujących i tworzących na terenie naszego miasta. Najczęściej jest to twórczość grona artystów Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

24 sierpnia zainaugurowano kolejną wystawę z cyklu. Tym razem ścianę biblioteki przyozdobiło dzieło Pani Lidii Piesik. Scena, utrzymana w niebieskiej, kojącej kolorystyce, przedstawia miasto nocą, którego światła migoczą na tle ciemnego nieba. – Inspiracją były grafiki przeglądane na Pinterest – wyjaśniła artystka. Obraz można było oglądać w wypożyczalni dla dorosłych do 10 października. Dwa dni później swoją pracę zaprezentował Andrzej Wykrzykowski – tę można podziwiać w wypożyczalni przez najbliższe tygodnie.

Alina Śliwińska (AŚ)



Lidia Piesik

## Narodowe Czytanie po raz dwunasty



„Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej czytało ośmiu lektorów

9 września w samo południe przed Bramą Grudziądzką wystartowało Narodowe Czytanie. Tegoroczną lekturą było „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej

Akcja po raz kolejny odbyła się pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej, a lokalnie Burmistrza Miasta Chełmna. Tym razem postawiono na zaangażowanie w akcję czytelników lokalną społeczność i tak lektorami zostali: Daniel Kujawowicz z Katolickiego Liceum

Ogólnokształcącego w Chełmnie, Maja Nieróbca z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Chełmnie, Bartłomiej Orłowski z Zespołu Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Chełmnie, Sylwia Maron z Chełmińskiego Domu Kultury (Kino-teatru Rondo), Martyna Myszką z Zespołu Szkół CKZ w Grubnie, Konrad Matuła ze Szkoły Technicznej Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Elżbieta Ankiewicz – bibliotekarka, członkini Dyskusyjnego Klubu Książki oraz Arkadiusz Kwella – czytelnik biblioteki.

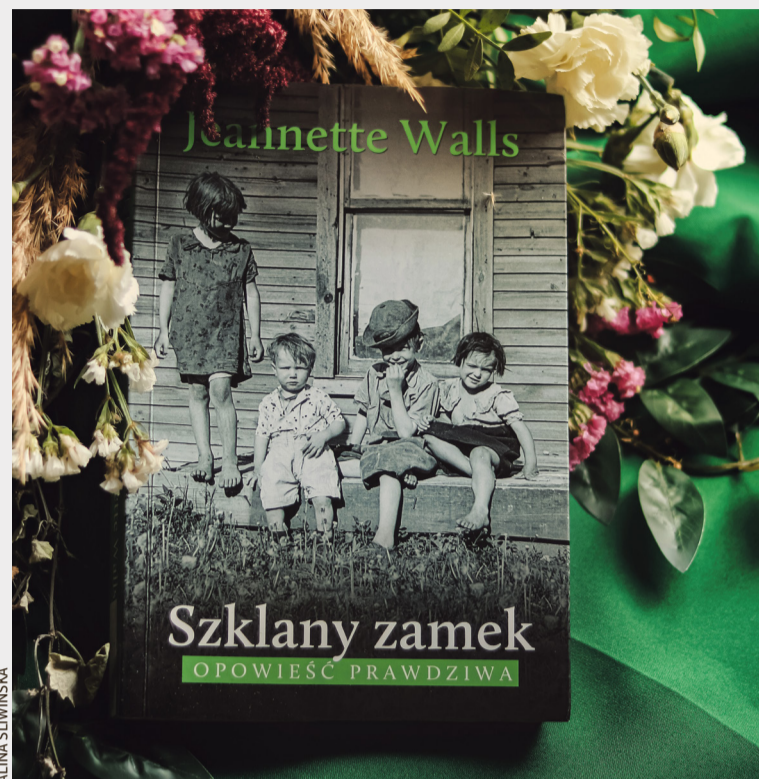
Lektorzy wypełnili swoje zadanie fenomenalnie, co nie uszło uwadze stałym bywalcom biblioteki i uczestnikom akcji. – Udział w Narodowym Czytaniu pozwala na sentymentalną podróż w czasy szkoły średniej, a lokalny charakter akcji ma szczególne znaczenie – podkreślił Pan Mirosław, mieszkaniec Chełmna, obecny na wspólnym czytaniu.

Już teraz pragniemy zaprosić na przyszłoroczną edycję Narodowego Czytania, w której będziemy czytać „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

AŚ

## Szklany zamek

Recenzja książki Jeannette Walls



ALINA ŚLIWIŃSKA

„Szklany zamek” Jeannette Walls to zapis wspomnień autorki, który został przetłumaczony na kilkadziesiąt języków. Książka doczekała się ekranizacji, a role rodziców pisarki zagraли Naomi Watts i Woody Harrelson.

Wallowie, niczym nomadzi, nigdzie nie zagrzali miejsca. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie pasmo zaniedbań, których dopuszczali się wobec dzieci. Rodzice Jeannette żyli w sferze wyobrażeń o sobie, stroniąc od rzeczywistości. Jeannette Walls wykreowała wielowymiarowe, wyraziste po-

staci, wobec których miała wiele zrozumienia, co na pewno (biorąc pod uwagę związek emocjonalny) nie było proste. Tytułowy „Szklany zamek” jest poczuciem sensu, niedoścignionym marzeniem, celem życia.

Powieść ta współgra z drugą książką Walls – „Nieokiełznane”, która jest zapisem życia babci pisarki. Lektura obu przywołuje pytanie: czy dzieci odpowiadają za błędy rodziców? Obie książki Jeannette Walls są dostępne w wypożyczalni dla dorosłych.

Alina Śliwińska

## Pax

Recenzja książki Sary Pennypacker

Dwoje samotnych: chłopiec i mały lisiek, nawiązują relację, którą przerywa decyzja ojca chłopca i wybuchająca wojna.

„Pax” to wbrew pozorom nie tylko opowieść o przyjaźni i odpowiedzialności, ale o poszukiwaniu prawdy o sobie. Sarah Pennypacker buduje problematykę powieści powoli, ukazuje złożoność relacji, wpływu ludzkich decyzji na życie wielu, często niepowiązanych ze sobą ludzi. To historia symboli i nawiązań, które wytropią i zrozumieją dorośli, bo to dla nich zostawia je autorka. Jeżeli książki są rzeczywiście naszym lustrem, dostrzegamy w nich to, co już w sobie mamy, to „Pax” jest lustrem uniwersalnym.

Dorośli do czytania z dzieckiem powinien odziać się w odwagę: na przyjęcie słusznych uwag od autorki, na przyznanie przed sobą samym, kim się



ALINA ŚLIWIŃSKA

z wiekiem stajemy oraz na łyż, bo wzruszających momentów w historii Paxa i Petera nie brakuje.

Alina Śliwińska

# Nie żyje Jan Kensik. To koniec pewnej epoki

Nie żyje wybitny trener lekkoatletyki, w marcu odznaczony tytułem „Zasłużony dla Miasta Chełmna”, Jan Kensik. Odszedł po długiej i wyniszczającej chorobie. Żegnały go takie tłumy, że w pewnym momencie całe miasto zostało zakorkowane. Śmierć Kensika to gigantyczna strata dla chełmińskiego sportu. Podobnie gigantyczny jest dorobek, jaki osiągnął

26 września Chełmno obiegła druzgocąca informacja o śmierci 66-letniego Jana Kensika. Szkoleniowiec Nadwiślanina Chełmno chorował od roku. Wszyscy wiedzieli, że walczy ze straszną chorobą, a jednak informacja o jego odejściu była wielkim szokiem. Nic tak nie oddaje słów o Janie Kensiku, jak wpis, który na Facebooku zamieściła jego zawodniczka Martyna Głowacka: „Największy autorytet. Najlepszy przyjaciel. Cudowny trener. Wyjątkowy człowiek. Jan Kensik, wybitna jednostka i ktoś, komu nikt nigdy nie dorówna. Osoba, o której nigdy nie zapomnę. Człowiek, dzięki któremu pokochałam sport. Ojciec każdego sukcesu. Trenerze, tak jak trener chciał, będę silna, będę walczyć i trzymać naszą klubową rodzinę razem. Jestem wdzięczna za każdą wspólną chwilę i dziękuję za to, jak kochanym człowiekiem byłeś. Bardzo tęsknię i czekam, aż kiedyś się spotkamy” – napisała.



Jan Kensik z lekkoatletami Nadwiślanina podczas jednego z mityngów w Chełmnie

Przygnębiająca atmosfera panuje w Nadwiślaninie Chełmno, w którym Kensik od zawsze był trenerem, a także wiceprezesem. – Skończyła się pewna era lekkoatletyki w Chełmnie – mówi Józef Welter, prezes Nadwiślanina Chełmno. – Ponieśliśmy bolesną stratę. Klub jest na zakręcie historii. Czekamy na poważną reorganizację szkoleniową. Jan szkolił wszystkich, od dziecka do seniora, od biegacza do oszczepnika. Teraz tak już nie będzie – dodaje.

Kensik całym sobą był oddany klubowi, pracował z podopiecznymi od poniedziałku do niedzieli. – Trening i wyjazd na zawody to był zwykle początek i koniec tygodnia. Każdą wolną godzinę starał się spędzić z żoną Danutą oraz wnucami. Był dumny, że wnuczka trenuje w klubie skok

wzwyż i jest już wicemistrzynią województwa młodziczek – zdradza Welter.

Dorobek sportowy Kensika to worek medali. – Wychował 95 medalistów Mistrzostw Polski, z czego 83 to uczniowie szkoły w Grubnie. Nie jesteśmy w stanie natomiast policzyć medali Mistrzostw Polski LZS, mistrzostw województwa, makroregionu czy szkół rolniczych – mówi Józef Welter.

Niedawno spełniło się jego drugie marzenie (pierwszym był tartan na stadionie w Chełmnie) – wielofunkcyjny kompleks sportowy z bieżnią syntetyczną, który powstaje w Grubnie. – Jan niestety nie doczekał otwarcia. Siedząc na wózku obserwował z balkonu swojego domu budowę. Bardzo się z tego cieszył. My też, ale co z tego, gdy teraz będzie obiekt, ale zabraknie jego wie-

„Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale Janka po prostu zastąpić się nie da. Pewna era w klubie naprawdę się skończyła – mówi Grzegorz Latański.

dzy, doświadczenia i pasji do lekkoatletyki – podsumowuje Welter. – Jan był prawdziwym pasjonatem lekkoatletyki. Myśmy się z nim wszyscy dobrze rozumieli. Współpraca była wręcz wzorowa. Mam nadzieję, że wiele tych bardzo dobrych przykładów będziemy wdrażać w nowym rozdaniu szkoleniowym. Dzieło naszego wielkiego trenera i wychowawcy musi być kontynuowane. Jesteśmy mu to winni – dodaje.

Przez ostatnie lata Jan Kensik stanowił w Nadwiślaninie duet szkoleniowy z Grzegorzem Latańskim. – Kończy się pewna epoka, bardzo dobra epoka i epoka, która może nie zostać nigdy powtórzona – mówi Grzegorz Latański. – Współpracowaliśmy piętnaście lat. Jest wielki żal, że Janka nie ma. Zwłaszcza, że po niedawnym przejściu na emeryturę miał wielkie plany. Chciał jeszcze bardziej zaangażować się w działalność w klubie. Miał charyzmę, wiedzę, umiejętności trenerskie, a warsztat szkoleniowy cały czas poszerzał i ciągle się rozwijał. Miał świet-

ny kontakt z zawodnikami i uczniami. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale Janka po prostu zastąpić się nie da. Pewna era w klubie naprawdę się skończyła. Wszyscy mamy tego świadomość. Przed nami bardzo trudny czas – dodaje.

Pogrzeb Jana Kensika odbył się w sobotę, 30 września. Żegnały go tłumy. Przemowy na cmentarzu wygłosili Burmistrz Miasta Chełmna Artur Mikiewicz oraz Prezes Nadwiślanina Józef Welter. Burmistrz podkreślił m.in., że stypendia sportowe, które od trzech lat przyznawane są dla sportowców w Chełmnie, to przede wszystkim zasługa Jana Kensika, który szczególnie o nie zabiegał.

Minutą ciszy pamięć Kensika uczczono podczas sesji Rady Miasta Chełmna, a także podczas meczu IV ligi piłki nożnej Chełmińanka – Unia Wąbrzeźno. Chełmiński sport i stadion w Chełmnie bez Jana Kensika nie będą już takie same.

Miłosz Lippki (ML)

## Julia Piotrowska druga w Polsce

Julia Piotrowska z Nadwiślanina Chełmno zajęła drugie miejsce w Mistrzostwach Polski młodzików, które odbyły się w Słubicach 23 września. To miłe zaskoczenie dla całego środowiska lekkoatletycznego w Chełmnie, bo nasza zawodniczka nie była faworytką

Piotrowska zdobyła srebrny medal w konkursie pchnięcia kulą. Uzyskała rezultat 12,79. To rekord życiowy. Warto podkreślić, że jest pierwszoroczną młodziczką. W tej kategorii będzie zatem startować jeszcze za rok, co może zwiastować kolejne sukcesy.

W Słubicach wzięło udział czterech zawodników Nadwiślanina, którym towarzyszyło dwóch trenerów, Grzegorz Latański i Magdalena Jeziorska. Piotrowska jest natomiast wychowanką trenera Jana Kensika. – Julia przystępowała do mistrzostw z siódmym wynikiem w sezonie, dlatego medal jest niespodzianką – mówi Józef Welter, prezes MLKS Nadwiślanin Chełmno. – W Słubicach ustanowiła nowy rekord, który jest lepszy od poprzedniego o 67 cm. Jej ostatnie starty w mityngach przed mistrzostwami wskazywały wysoką formę. Dlatego ja po cichu liczyłem na medal, a taki, który jest tak



Julia Piotrowska podczas MP w Słubicach

zaskakujący, smakuje najbardziej. Zawodniczka rozwija się i jej występ w Słubicach tylko to potwierdza – podsumowuje Welter.

### Wyniki zawodników Nadwiślanina w MP Młodzików:

Kula (3 kg): 2. Julia Piotrowska 12,79 (RŻ). Dysk (0,75 kg): 16. Julia Piotrowska 29,98. Chód 5000 m: 8. Hubert Wałęga 29:10:81 (RŻ). W dal: 11. Patryk Turno 5,94. 1 000 m: 10. Jan Starczewski 2:39:40 (RŻ).

ML

Dwa dni po śmierci Jana Kensika na posiedzeniu zarządu MLKS Nadwiślanin Chełmno podjęto decyzję o zmianie nazwy rozgrywanych w Chełmnie „Czwartków Lekkoatletycznych” na „Międzyszkolne Zawody Lekkoatletyczne Memoriał Jana Kensika”. 3 października przyciągnęły na stadion rekordową liczbę uczniów

Decyzja została podjęta, aby oddać hołd wybitnemu trenerowi, który był jednym z inicjatorów tej formy rywalizacji dzieci i młodzieży szkół podstawowych w powiecie chełmińskim, a organizowanej przez klub i Urząd Miasta Chełmna – poinformował Nadwiślanin.

Zawody o Memoriał Jana Kensika, podobnie jak „Czwartki”, będą rozgrywane dwa razy w roku (wiosną i jesienią) na Stadionie Miejskim im. Grzegorza Mielcarskiego w Chełmnie. Pierwszy mityng odbył się 3 października. Uro-

W sobotę, 28 października, odbędzie się 2. Turniej Bokserski „Chełmiński Ring – Pierwszy Krok” o Puchar Burmistrza Chełmna. Oprócz biegów ulicznych (odbyły się 8.10) to będzie sportowa impreza października w naszym mieście

Przewidujemy 10–15 walk – informuje Mariusz Błasz-

## Memoriał Kensika



Danutą Kensik w asyście burmistrza i prezesa Nadwiślanina wręczyła puchary im. Jana Kensika trzem najlepszym szkołom za edycję „Czwartków” 2022/2023

czystego otwarcia memoriału dokonała Danuta Kensik – żona Jana Kensika, burmistrz Artur Mikiewicz i prezes MLKS Nadwiślanin Józef Welter. Mi-

nutą ciszy uczczono pamięć trenera Kensika, od zawsze zaangażowanego w organizację „Czwartków”.

ML

## Turniej bokserski w Chełmnie

Mikiewicz, prezes i trener Chełmińskiego Klubu Bokserskiego, który jest organizatorem zawodów. – Przed rokiem dopisali kibice, którzy szczerze wypełnili trybuny. Liczymy, że teraz będzie podobnie – dodaje.

Początek zawodów zaplanowano w hali sportowej Szkoły Podstawo-

wej nr 2 przy ul. Szkolnej w Chełmnie o godz. 17. Ubiegłoroczna, premierowa edycja zakończyła się pełnym sukcesem organizacyjnym. Reaktywacja pięściarstwa w Chełmnie okazała się doskonałym posunięciem i została bardzo pozytywnie odebrana przez chełmińskich.

ML

# Marcel Hoffmann otarł się o medal Mistrzostw Polski

To był niezły sezon odbudowującego się chełmińskiego kajakarstwa. Wysokie wyniki osiągał Marcel Hoffmann z UKS Nadwiślanin-Sokół Chełmno. Do pełni szczęścia zabrakło medalu Mistrzostw Polski. A było blisko. We wrześniu, po rocznej przerwie, udało się natomiast zorganizować w Chełmnie Memoriał Lecha Sławatyckiego

Chełmińskie kajakarstwo to obecnie dwóch zawodników z dużymi możliwościami i nadziejami, Marcel Hoffmann i Mikołaj Dajewski. Ponadto w klubie trenuje kilku chłopców, którzy pod koniec sezonu zaczęli być już widoczni w zawodach ogólnopolskich – Jesteśmy na etapie budowy kadry młodzieżowej – mówi Piotr Dajewski, jeden z trenerów. – Mamy motywację, aby działać i promować naszą dyscyplinę. Wierzę, że za kilka lat przynajmniej zbliżymy się do silnego ośrodka w Chełmnie. Zaczynamy nowy rozdział w popularyzacji kajakarstwa w Chełmnie. Planujemy regularne naboru dzieci i młodzieży. Od października zaczynamy treningi w hali sportowej oraz na basenie. Będą też treningi w naszej siłowni nad Wisłą i na ergometrze kajakowym – dodaje.

Niewiele brakowało, a chełmiński klub w sezonie 2023 sięgnąłby po medal Mistrzostw Polski. Ostatnim medalistą z Chełmna jest Krzysztof Czerniecki, który w 2020 roku zdobył srebro w maratonie kajakowym seniorów. Teraz w sierpniowych Mistrzostwach Polski w maratonie kajakowym w Poznaniu o podium otarł się Marcel



Marcel Hoffmann i Mikołaj Dajewski

Hoffmann, który na dystansie K-1 18,7 km juniorów młodszych zajął czwarte miejsce. Na tym samym dystansie dziesiąty był Mikołaj Dajewski. Był to kolejny występ Hoffmanna w tym roku, w którym tak niewiele zabrakło do podium MP. W styczniu zawodnik z Chełmna zajął piąte miejsce w Mistrzostwach Polski na ergometrach kajakowych. Ponadto był dwukrotnie ósmy podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Szkoda, że Hoffmann i Dajewski ostatecznie nie wystartowali w zawodach rangi Mistrzostw Polski w dwójce, bo medal mieliby na wyciągnięcie ręki. – W tym wypadku górę wzięły różnice w technice pływania. Sezon 2023 nie był zły. Miejsca w pierwszej dziesiątce Mistrzostw Polski to zawsze wyniki godne uwagi, które kosztują ogrom wysiłku. Mnie cieszy, że mamy w klubie więcej niż młodych adeptów i jest na-

dzieja, że wkrótce dochowamy się kolejnych wartościowych kajakarzy – mówi Zenon Lewański, prezes i trener chełmińskiego klubu.

Hoffmann i Dajewski zdecydowali się jednak na start w dwójce podczas wrześniowego Memoriału Lecha Sławatyckiego w Chełmnie i okazali się zdecydowanie najlepszymi. 28. edycja memoriału była organizacyjnym strzałem w dziesiątkę. Do Chełmna przyjechało ponad 100 kajakarzy z klubów z trzech województw. Oprócz wspomnianych Hoffmanna i Dajewskiego na podium stanęło jeszcze dwóch innych chełmian, Filip Leitgeber i Maciej Skalski.

O tym, że warto walczyć o kajakarstwo w Chełmnie świadczy fakt, że ta dyscyplina w naszym województwie jest uprawiana w zaledwie trzech miastach. To Bydgoszcz (trzy kluby), wspomniana Chełmża i nasze Chełmno.

ML

## Igrzyska olimpijskie celem Natalii Waleckiej



Natalia Walecka (z prawej) podczas MP w Pruszkowie

Chełmno w swojej historii doczekało się trzech uczestników igrzysk olimpijskich. To Grzegorz Mielcarski (piłka nożna, jako jedyny zdobył medal), Krystyna Nadolna i Alfons Niklas (oboje lekkoatletyka). Czy czwartym będzie Natalia Walecka w kolarstwie torowym

konkurencjach, w których zajmowała odpowiednio czwarte, piąte i ósme miejsce.

Jak jej sezon ocenia szkoleniowiec, a jednocześnie prezes ALKS Stal Grudziądz Adam Sieczkowski? – W szkolnej skali dają piątkę – mówi. – Do szóstki zabrakło medalu Mistrzostw Europy. Przed nią jednak jeszcze drugi i ostatni sezon jako juniorki, a więc będzie szansa za rok – dodaje.

Adam Sieczkowski przyznaje, że Natalia Walecka to talent dekady w jego klubie. – W przeszłości równie utalentowana była Magdalena Sara z Robakowa, a teraz jest Natalia, która liczy, że osiągnie jeszcze więcej – podkreśla Sieczkowski. – Z Natalią marzy nam się medal igrzysk olimpijskich i taki jest nasz cel, w tym kierunku pracujemy i tego nie ukrywamy. Kluczowy może okazać się 2025 rok, który będzie pierwszym dla Natalii wśród senierek. Wówczas albo zderzymy się ze ścianą, albo pójdziemy do przodu. Natalia ma wszelkie predyspozycje, aby osiągnąć wielki sukces w sporcie – podsumowuje Sieczkowski.

ML

We wrześniu Natalia Walecka – chełmianka, uczennica Zespołu Szkół nr 2 w Chełmnie i zawodniczka ALKS Stal Grudziądz, zdobyła kolejne w tym sezonie dwa medale Mistrzostw Polski w kolarstwie torowym. Zawodniczka, która jest juniorką, tym razem stała na podium zmagani seniorów. W Pruszkowie zdobyła brąz w sprincie indywidualnym i złoto w drużynowym. Tym samym udanie zakończyła sezon 2023. Przypomnijmy, że wcześniej wywalczyła trzy złote medale w Mistrzostwach Polski juniorów (w maju) oraz reprezentowała Polskę w Mistrzostwach Europy w Portugalii (w lipcu). Tam wzięła udział w trzech

## Wielkie pożegnanie z Chełminianką

Piłkarz Piotr Gross zakończył swoją przygodę z Chełminianką Chełmno. Klub zorganizował wieloletniemu zawodnikowi uroczyste pożegnanie. Doszło do niego przed meczem IV ligi Chełminianka – Lech Rybin. Na trybunach zasiadło 300 widzów

Uroczystość pożegnania z Chełminianką Piotra Grossa na Stadionie Miejskim im. Grzegorza Mielcarskiego miała doniosły charakter. – Piotr pozostanie ikoną chełmińskiej piłki nożnej – mówił Artur Mikiewicz, Burmistrz Miasta Chełmna. – Dziękujemy mu za wszystkie lata spędzone w Chełminiance na boiskach III ligi, IV ligi i klasy okręgowej. Statystyki Piotra robią wrażenie i mówią wszystko – dodał.

– Ciekawostką jest, że Piotr grał w Chełminiance na wszystkich możliwych pozycjach. Wiadomo, że był supersnajperem i to wie-



Pożegnanie Piotra Grossa w Chełmnie

każdy, ale był też mecz, w którym musiał stanąć na bramce i z tej roli też się wywiązał – powiedział Zbigniew Orzechowski, który prowadził uroczystość.

Według statystyków Chełminianki Gross spędził w chełmiń-

skim klubie kilkanaście sezonów, w których strzelił ponad ćwierć tysiąca bramek. Rozstał się z IV-ligową Chełminianką, a „rekreacyjnie” będzie jeszcze grał w klasie B dla Ogniwa Zegartowice.

ML

## Złoto po 16 latach



Obie złote osady Dragona w Bydgoszczy

Drużyny Dragona Chełmno wywalczyły dwa złote medale w 19. Mistrzostwach Polski seniorów w łodziach smoczyczych w Bydgoszczy (23.09.2023). Na złoto w chełmińskim klubie czekali 16 lat

open 200 m i senior mikst 200 m. – To dla nas wyjątkowe osiągnięcie i jesteśmy przeszczęśliwi – informuje Wojciech Dajewski, prezes i trener Dragona. – Na złoto czekaliśmy 16 lat, ale nigdy w jednych mistrzostwach nie zdobyliśmy dwóch krążków z najcenniejszego kruszcu, a więc to dla nas historyczna chwila – dodaje.

Chełmianie okazali się najlepszymi w rywalizacji senior

ML

## Culmen Chełmno rozpoczyna nowy sezon



Culmen ma za sobą występ w finale MP w siatkówce plażowej

**UKS Culmen Chełmno rozpoczyna sezon rozgrywkowy 2023/2024. Klub zgłosił do siatkarskich rozgrywek wojewódzkich dziewcząt i kobiet trzy drużyny: młodzież, kadetek i seniorek**

Za Culmenem sezon w siatkówce plażowej, w którym klub odniósł wielki sukces. W turnieju finałowym Orlen Mistrzostw Polski młodzież w siatkówce plażowej Lena Panek i Zuzanna Wojciechowska (trenerzy Maciej Szulc i Marcin Dętko) zajęły trzynaste miejsce. To jedno z największych osiągnięć w grach zespołowych w historii Chełmna.

Teraz trzy drużyny Culmenu rozpoczną grę w ligach wojewódzkich w klasycznej odmianie siatkówki.

W kategoriach młodzieżowych będą to młodzieżki i kadetki. Ponadto tradycyjnie zgłoszono zespół do III ligi kobiet.

W III lidze zagra aż siedem ekip. Oprócz Culmenu będą to AZS UMK Toruń, AZS WSG Bydgoszcz, KS Stal Grudziądz, MUKS Joker Świecie, Royen Volley X LO Toruń i Volley Bydgoszcz. – Zagramy drużyną, którą będzie połączeniem rutyny z młodością – mówi Maciej Szulc, trener Culmenu. – Nie stawiamy sobie określonych celów, bo nie znamy jeszcze potencjału rywalów – dodaje.

Pierwszy mecz w III lidze kobiet Culmen rozegra 13 października w SP 2 w Chełmnie z Volleyem Bydgoszcz. W tym sezonie związek uznał, że stałym terminem III ligi będą piątki.

ML

## Udane zakończenie Mistrzostw Polski w Chełmnie

Za nami sportowa impreza roku w Chełmnie. Była to finałowa runda Mistrzostw Polski w motocrossie. – Liczba kibiców przeszła nasze oczekiwania. Takiej frekwencji nie było w Chełmnie od 30 lat – cieszył się Władysław Knap, prezes KM Wisła Chełmno, który miał również inne powody do radości. Jego klub wywalczył dwa medale

27 września 102 najlepszych zawodników w Polsce w ośmiu klasach rywalizowało w Chełmnie o medale Mistrzostw Polski w motocrossie. Cały cykl składał się z czterech rund. Ostatnia odbyła się na torze motocrossowym przy „Żelaznym Moście”. – Liczba kibiców przeszła nasze oczekiwania – mówi Władysław Knap, prezes KM Wisła Chełmno. – Takiej frekwencji nie było w Chełmnie od 30 lat. Po raz pierwszy transmisję z zawodów można było oglądać w telewizji internetowej MX TV Poland. Po raz pierwszy też zawody motocrossowe w Chełmnie dotarły do tak dużej liczby osób. Myślę, że otworzyliśmy nowy rozdział w organizacji motocrossu w naszym mieście. Bez pomocy burmistrza miasta i rady miasta takich zawodów by nie było. Dziękuję wszystkim sponsorom, którzy wsparli mistrzostwa – dodaje Knap.



To był udany koniec sezonu MP w motocrossie w Chełmnie

KM Wisła sezon motocrossowy kończy z dwoma medalami MP. W klasie MX 2 trzecie miejsce zajął Jan Rompkowski, a w klasie MX Masters 50+, także trzecie – Wiesław Wiśniewski. W szczególnych okolicznościach medal zdobył Rompkowski. Aby stanąć na podium w drugim wyścigu musiał przyjechać na metę przed Damianem Zdunkiem. Przez niemal cały dystans Rompkowski jechał kilka sekund za zawodnikiem z Gdańska, który był faworytem. – Na ostatnim okrążeniu Rompkowski się do niego zbliżył i Zdunek się przewrócił. W sporcie trzeba mieć szczęście. Tym razem dopisało Jankowi – relacjonuje Knap.

Sezon 2023 jest udany, jeżeli chodzi o medale mistrzostw Pol-

ski do zawodników Wisły. Nieco wcześniej chełmianie zdobyli dwa medale w Mistrzostwach Polski w cross country. Srebro zawisło na szyi Jana Rompkowskiego (klasa junior), a złoto Kacpra Kałuży (klasa quad open). W klasyfikacji klubowej Wisła na trzecim miejscu w Polsce.

### Miejsca zawodników KM Wisła w klasyfikacji końcowej MP w motocrossie:

MX 85: 10. Dominik Wegner, 11. Bartłomiej Kwiatkowski, 12. Mateusz Rocznik, MX 2: 3. Jan Rompkowski, MX Masters: 25. Wiesław Wiśniewski, MX Masters 50+: 3. Wiesław Wiśniewski, Klubowe MP: 7 miejsce (junior) i 6 miejsce (senior).

ML

## Wielki sukces Nataszy Rudolf

Natasza Rudolf kolejny raz potwierdziła, że jest mistrzynią od wychodzenia z beznadziejnych sytuacji. Wiosną w niewiarygodnych okolicznościach zapewniła LUKS-owi Chełmno medal w Mistrzostwach Polski młodzieżek w tenisie stołowym. Teraz nowy sezon rozpoczęła od kapitalnego wyniku w Olkuszu

Rudolf zajęła drugie miejsce w pierwszym w tym sezonie turnieju Grand Prix Polski młodzieżek w tenisie stołowym (23–24.09). Zawodniczka LUKS Chełmno sprawiła dużą niespodziankę. Do turnieju przystępowała z numerem dziesiątym.

Cykl Grand Prix składa się w sezonie z czterech turniejów, a czwarty – ostatni, to jednocześnie mistrzostwa Polski. W Grand Prix grają najlepsi w kraju. Drugie miejsce Rudolf w Olkuszu to niespodzianka. – Natasza stoczyła kapitalną grę o 1/8 finału – opowiada Dariusz Kocoń, trener LUKS Chełmno. – Przegrywała 0:2 i w trzecim secie 6:8, ale wzięła się w garść i wygrała. Zupełnie inaczej niż nasi inni reprezentanci. Greta Kowalik i Wiktoria Nowak prowadziły po 2:0, miały piłki meczowe, a przegrały kluczowe gry. Także Benjamin Kurowski prowadził 2:0 z późniejszym finalistą, a przegrał – dodaje.

Występ Rudolf w Olkuszu tylko potwierdza, że Rudolf jest specjalistką od wychodzenia z beznadziejnych sy-



Natasza Rudolf z trenerem Dariuszem Kocionem w Olkuszu

tacji. – Jest bardzo mocna psychicznie – podkreśla Kocoń. – Wszyscy pamiętamy jej grę z mistrzostw Polski, która w maju dała nam medal. Natasza gra spokojnie do ostatniej piłki i niczego nie oddaje przeciwnikowi za darmo. Jest bardzo konsekwentna. Normalnie realizuje założenia na 70 procent, a gdy stoi pod ścianą to jest 100 procent – dodaje.

Przypominamy, że w maju w Rzeszowie LUKS Chełmno (w składzie

Natasza Rudolf, Julia Rogulska, Greta Kowalik) wygrał w nieprawdopodobnych okolicznościach półfinał z UKS Witniczanin Witnica 3:2 i zdobył brązowy medal. Decydującą grę przy stanie meczowym 2:2 rozgrywała właśnie Natasza Rudolf. Przy stanie 2:2 w setach o wszystkim decydował piąty set. Rudolf przegrywała w nim 4:10, ale wygrała 12:10, a LUKS cały mecz 3:2!

ML

### KLUBY WSPIERANE PRZEZ GMINĘ MIASTO CHEŁMNO

Kluby sportowe wspierane przez Gminę Miasto Chełmno prowadzą szkolenie sportowe dla dzieci i młodzieży w wielu dyscyplinach sportowych. Każdy klub posiada wykwalifikowaną kadrę trenerską. Zachęcamy zainteresowanych do kontaktu.

**KS Chełminianka Chełmno**  
(piłka nożna) – tel. 506 822 675

**Chełmiński Klub Bokserski**  
(pięściarstwo)  
– tel. 507 509 938

**Chełmiński Klub Kyokushin Karate**  
(karate kyokushin)  
– tel. 697 763 857

**UKS Culmen Chełmno**  
(siatkówka, siatkówka plażowa)  
– tel. 603 125 129

**SSW Dragon Chełmno**  
(łodzie smocze)  
– tel. 667 017 986

**LUKS Chełmno** (tenis stołowy)  
– tel. 600 854 298

**Młodzieżowy Chełmiński Klub Koszykówki**  
(koszykówka i koszykówka 3x3)  
– tel. 513 033 821

**MLKS Nadwiślanin Chełmno**  
(lekkoatletyka)  
– tel. 606 825 379

**UKS Nadwiślanin-Sokół Chełmno** (kajakarstwo)  
– tel. 500 168 653

**KM Wisła Chełmno**  
(motocross, cross country, enduro)  
– tel. 607 309 033

### Śledź bieżące informacje z życia chełmińskiego sportu na:

🏠 [www.sportowechelmno.pl](http://www.sportowechelmno.pl) oraz na Facebooku:  
📘 [facebook.com/sportowechelmno](https://facebook.com/sportowechelmno)

### Po więcej informacji z życia miasta zapraszamy na:

Facebooka Urzędu Miasta Chełmna:

📘 [facebook.com/urzed.miasta](https://facebook.com/urzed.miasta)

Facebooka Chełmno – miasto zakochanych:

📘 [facebook.com/Chełmno.miasto.zakochanych](https://facebook.com/Chełmno.miasto.zakochanych)